

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanторze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. i kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadysyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚS. Zacharjasza kapłana i Elżbiety.
 Jutro: Ś. Leonarda Wyznawcy.
 Piątek: Ś. Wilibrarda Biskupa.
 Sobota: ŚS. Godfryda B. W., 4 Koronat.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 4
 Zachód „ „ 4 „ 23

Długość dnia godzin 9 minut 19
 Ubyło „ „ 7 „ 24

Niedziela: Ś. Teodora M. i Op. N. P. Marji.
 Poniedziałek: Ś. Andrzeja z Awelinu.
 Wtorek: Ś. Marcina Biskupa.
 Środa: ŚS. 5 br. pol. M. i Marcina Papieża.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartej noworoczny miesiąc, w kościele Opieki świętego Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawiona zostanie, o godzinie 9 rano, zwykła uroczysta Wotywa na intencję miejscowego bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym też, w kościele archidrymalnym i metropolitalnym św. Jana, odbędzie się o godzinie 9-tej solenna Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z procesją i odśpiewaniem suplikacji.

W kościele zaś św. Kazimierza, na Nowem-Mieście (Paniem Sakramentek), odbędzie się jutro zwykłe czwartkowe nabożeństwo ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

Wotywa uroczysta z wystawieniem rozpocznie się o wpół do 10-tej. Najświętszy Sakrament zaś zostanie wystawionym w Wielkim ołtarzu aż do ukończenia Nieszporów, które o godzinie 3 1/2 po południu odprawionem będą.

— W dniu wczorajszym obchodzona była odpustem zupełnym doroczna uroczystość św. Karola Boromeusza, w kościele tegoż imienia przy ulicy Chłodnej, gdzie po odprawionej Wotwie przed ołtarzem urodzającego Patrona, celebrował Sumę, poprzedzoną solenną procesją JX. Engliš, profesor seminarjum, w czasie której słowo Boże głosił JX. Chryzolog Marjański, wikariusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny, na Lesznie.

Nieszporne nabożeństwo odprawił JX. Kazaniski, naukę zaś duchowną wygłosił JX. Stanisław Zdzitowiecki, także wikariusz parafji Narodzenia N. Panny na Lesznie, po skończeniu której odbyła się solenna procesja, z udzieleniem błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem obecnym tamże pobożnym.

Uroczystość wczorajsza św. Karola Boromeusza obchodzić będzie także odpustem zupełnym kościół tegoż imienia na Powązkach, lecz dopiero w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 9-go b. m.; pierwsze odpustowe Nieszpory odbędą się w sobotę.

KATASTROFA W HISZPANJI.

— Okropny obraz spustoszenia!...
 Najżyźniejsze, najbogatsze i najlepiej zagospodarowane prowincje Hiszpanji uległy rozpasanemu żywiołowi...
 Gdzie okiem sięgniesz, zamiast tropikalnej roślin-

ności, będącej bogactwem mieszkańców a podziwem cudzoziemców, widzisz jedynie olbrzymią pustynię, po której płyną czarne, czerwone, białe lub szare wstęgi w miarę tego, czy woda unosi szlam, glinę, piasek lub krzemień.

Drzewa albo wyrwane z korzeni, albo tak pochylone, że wierzchołkami dotykają ziemi, pokryte wszelkiem śmieciakiem, pędzonym prądami wody.

Nieliczona ilość ferm, rozsypanych po płaszczyźnie żyznych dolin, rozsypała się, porwana wichrem, po dalekich rozłogach, a mieszkańcy ich, którzy nie znaleźli schronienia na wieżach kościelnych i wysokich drzewach, leżą w tej chwili głęboko w kałużach, które się z dolin potworzyły.

W tych bagniskach tonie też bydło i zwierzęta domowe, których nie można było ocalić!

Pałace słońce rozgrzewa te zatrute i trujące wody, z których powierzchni unoszą się we dnie cuchnące miazmy, a w nocy gęste i ciężkie mgły, podobne do ługowej pary, wydzierającej się z okien palni.

W pierwszej chwili nie zdawano sobie dokładnej miary z okropności spustoszeń, jakim uległa Murcja — od czasu powodzi w r. 1651 i 1802 nie widziano tu podobnej katastrofy.

Burza szalała w całej Andaluzji, ale największą klęskę zadała górzystej prowincji Almerji, stanowiącej wgłębią kotlinę.

W wielu miasteczkach, jak Velez, Rubio, Hija, Berga, Ganyajar, a przedewszystkiem Vera uniosła woda wszystkie domy i zabudowania.

Na brzegach Garruchy i Very, znalezione szczątki okrętów, obok 12 trupów.

Małą burza nawiedziła w nocy...
 Woda, nie mając odpływu, rozlała się po ulicach, wdarła do domów, sięgając do pierwszych pięter; dopiero po 24 godzinach znalazł się znowu grunt pod miastem...

Murcja w żałobie...
 Ucierpiała ona najsrożej...
 Była godzina po północy, gdy wśród błyskawic i grzmotów stróże nocni spostrzegli, że woda w Segurze z nadzwyczajną gwałtownością przybiera...

Zaledwie czasu starczyło na uderzenie w dzwon sygnałowy, gdyż woda już przerywała mosty, wały i tamy, prac się ku wewnętrznym dzielnicom miasta.

Stacja kolei żelaznej wraz z warsztatami, zakład gazowy, instytut, szpital, połowa wreszcie miasta, 90,000 dusz liczącego — zniszczona...

W blasku pochodni usiłowały władze, gwardje cywilne, strażacy ogniowi, mieszkańcy przedmieść San

Lorenzo i San Benito ratować, co było można, przed wodą, która dosięgła najwyższych pięter, tworząc grozę istnego potopu...

Strasna to była noc dla mieszkańców Murcji! Rozdzierający krzyk tonących, ponure jęczenie dzwonów, łoskot piorunów i ryk grzmotów mieszały się z pluskiem spadających mas wodnych i z głuchym skrzyknięciem walących się domów.

Gdy błysnął poranek d. 15 października, Murcja była olbrzymim jeziorem, z którego wyrastało parę wież kościelnych, nieco dachów poszarpanych i szczupłe kępy stałego ładu, po których tłoczyli się pół nędzy mieszkańcy, podczas gdy dokoła huczał ocean, porywając ludzi, zwierzęta, wozy i domy...

Niepodobna było przynieść mieszkańcom pomoc w pierwszych 48 godzinach, ponieważ woda przerwała zwyczajny poziom rzek i strumieni o 16 — 17 metrów.

Gdy nad wieczorem zaczęła nieco opadać, rozpoczęły dopiero władze Murcji pracę około ratowania okolic; tu dopiero dramat okazał się w całym majestacie nieszczęścia.

Era Alta, Norduermas, Torreaguera i 20 innych wsi, zaskoczonych w głębokim śnie, utonęło pod wodą...

Mieszkańcy, którzy ocalili z pogromu, przepędzili cały dzień 15-go października na szczytach domostw i wieżach kościelnych.

Gwardja cywilna czyniła heroiczne wysilenia, aby uratować jaknajwięcej ludzi od nieuchybnej śmierci, ale nie wszędzie starczyły czas i siły.

Niebo, powleczone szarym całunem, chmurzyło się groźnie przez 48 godzin, tworząc posępną harmonję z obrazem ruiny na przestrzeni 6—7 mil.

Powódź, wzięwszy początek na płaskowzgórzu rzeki Segury, wzmogła się olbrzymio dyplwami rzek, pędzonymi z łona gór, w prowincjach Alicante i Murcji.

Też samej nocy wtargnęła woda do przedmieścia Orihuela, w ludne miasto Lorca i 20 innych miejscowości, a przerażone władze nie umiały zorganizować żadnego ratunku.

Następujące cyfry, o ile dotąd można było w najdalszym przybliżeniu obliczyć, mogą stworzyć niejaki wyobrażenie o rozmiarach klęski.

W mieście Murcji i otoczeniu władze zarządziły pogrzebanie 320 zwłok ludzkich, przeważnie kobiet i dzieci; sądzą jednak, że cyfra ta dosięgnie 600, gdy muł leżący dokoła opadnie i odkryje tajemnice swego brudnego łona.

W Orihuela i Lorca zebrano 200 trupów, a na brze-

W DZIEŃ ZADUSZNY.

„O dzika żądzo pośmiertnego ładu!“

J. Słowacki.

Jesień mi żółkłym liściem grób okrywa,
 Jesień cmentarnym wieje na grób pyłem,
 Wicher piosenki swe odwieczne śpiewa.
 Niegdyś, o niegdyś — słodko przy nich śniłem...
 Dzisiaj się cicho przy nich odpoczywa.
 Wszak ja z was jednym byłem — wszak ja żyłem;
 Dzisiaj nad mym grobem — wierzba liść rozplata
 I drzy!... Nie dla mnie świat — ja nie dla świata!

Umarły jestem! — A jednak — o dziwy!
 Dzisiaj mówię do was! Ale nietykalne
 Tajniki grobu... Czy duch mój szczęśliwy?
 Czy się rozplątał w hymny tryumfalne,
 Czy w białą różę wykwitnął z pokrzywy?
 Czy w gwiazdy Bożą miłością zapalne?
 Cicho!... Za sobą duch mój zatarł ślady,
 Śmierć mi na ustach kładzie palec błąd!

Ja śnię! Niekiedy ciemność się rozświeca,
 Niekiedy grób mój zwolna się otwiera,
 I nagle — jasna wspomnień błyskawica
 Ognistym węzłem chmury lat rozdiera;
 Umarły jestem — lecz myśl — męczennica
 Targa się w bólu — ale nie umiera,

Wieczny gladiator w arenie mej duszy
 Walczy — lecz miecza nie stępi — nie skruszy.

I czasem — czasem tęskno mi za światem,
 Śnią mi się blade dni dawno minione;
 Ach — Bóg ozdobił jednym białym kwiatem,
 Ową cierniową długich lat koroną:
 Świat jest olbrzymim Boga poematem,
 Za życia wolno tylko jedną stronę
 Przeczytać! — Dalej nie wolno — choć pęka
 Serce! — Przeznaczeń ołowiana ręka!

Ja śnię tęczami sypiące rozrzutnie
 Dni moich młodych promienne anioły...

Oczy, co niegdyś daleko a smutnie
 Spoglądać zwykły, dziś dwa ciemne doły
 W tej trupiej czaszce, a w niewdzięczną lutnię
 Brzęczące serce, — dziś — zimne popioły,
 Jam już spokojny, cichy i bezpieczny!
 Umarły jestem! — „Odpoczynek wieczny!“

Już nie zabiorę miejsca między wami,
 Odgłosem kroków ciszy nie zamcę,
 Słów waszych memi nie przerwę słowami,
 Fałszywym tonem o słuch wasz nie tręcę;
 Poszła w dal przeszłość ze śmiechem i łzami!...

O spojrzj w niebo gwiazdami iskrzące,
 Tak jak to niegdyś!... Nic już nie utracę!
 Umarły jestem!... „Requiescat in pace.“

Kwiat żaden na mym grobie nie rozkwita,
 Ścieżka w zieloną zmieniona murawę!...
 Gdyby choć z listków wiązanka uwiła,
 Gdyby choć czasem jedno ciche: „Ave.“
 Lecz wszak umarłym też jeden dzień świta,
 Za którym oczy zwracają się łzawe,
 Oczy pamięci! Nad mą garścią prochu
 Zawołał pubacz przyjaciel: „wstań śpiochu!“

Oto umarłych dzień! I pocóż wstanę?
 Kędyż obrócę niepewne me kroki?
 Dzień każdy światu nową niesie zmianę,
 A świat ten zimny, straszny i szeroki,
 Kędyż me ciche kraje ukochane,
 Kryształowemi zraszane potoki,
 W złotych pszenicy stojące kobiercach,
 Gdzie krzyż przy drogach, a Bóg w ludzkich sercach?

Oto umarłych dzień! Już mrok zapada,
 Miasto umarłych patrzy lamp oczami
 W miasto żyjących i szumem drzew gada:
 „Wkrótce tu, wkrótce zamieszkacie z nami!“
 Nad każdą głową śmierć ulata blada,
 I zwiewa cicho białymi skrzydłami
 Rumieniec z twarzy, z oczu blask nadziei
 I wypłakane oczy do snu klei!

Drży ciemny kościół głuchym modlitw gwarem,
 Płynie umarłych hymn rozdierający,
 Cień każdy, co się sunie za filarem,
 Lub nieruchomie na głazach kłęzący,
 Zatrutym wspomnień upaja się czarem,
 I w głębi piersi ukrywa łkającą

gach Segury aż ku morzu spotykają co kilkadziesiąt kroków ciała, wyrzucone prądem rzeki, których ojczyzny i rodziny nikt już może nie odpyta...

Liczba osób bez mienia i dachu, nad którymi czuwa wielkoduszne miłosierdzie biskupów w Mureji i Orihueli, przerasta w stolicy prowincji 5,000 głów, w okolicach 11,000.

Szkody materialne, wedle obliczeń senatorów i deputowanych tych prowincji, wyniosą co najmniej 70 milionów franków.

Rząd rozpoczął dzieło ulżenia skutków przerażającej katastrofy; wydany dnia 18 z. m. okólnik zarządza składkę publiczną.

W Madrycie na pierwsze echo wezwania uzbierano 700,000 fr., tudzież olbrzymie zapasy odzieży, które natychmiast wyprawiono ofiarowanymi przez zarządy kolejowe bezinteresownie pociągami.

Król w towarzystwie dwóch ministrów, księcia Sesto, generała Ceballos, admirała Pavia, i swego gabinetu wojskowego, przybył na miejsce klęski, pierwszym pociągiem, który mógł dotrzeć aż do miejsca zatopionych.

Obawiają się obecnie wybuchu febrzy tyfoidalnej lub epidemii, gdyż cuchnący i pełen szczątek organicznych kał nazbyt długo gnił na ogromnej przestrzeni łąd, palonego słońcem południa.

W sprawie moralności ludu.

— Cześć dla niedzieli i w ogóle dni świątecznych, nakazana przez religję, obok znaczenia czysto obrzędowego ma także i niezmierną praktyczną wagę ze względu na odpoczynek, z jakiego w święto korzystać mogą i powinni zmęczeni całotygodniowym trudem pracownicy.

A jednak wskutek ciemnoty i wiekowych a szkodliwych przyzwyczajęń lud, zamiast korzystać z niedzielnego odpoczynku, zazwyczaj przepędza święto w hałaśliwej i niemoralnej zabawie, rujnując zarówno swe zdrowie, jak i szkodząc moralnym poczuciom.

Sposób, w jaki przy kufiu lub kieliszku przepędzają święto nasi rzemieślnicy, nie kontentujący się nawet niedzielą, lecz przeciągający libacje do poniedziałku i dalej, znany jest dobrze czytelnikom; rozpajanie się ludku wiejskiego po karczmach w dniu niedzielne nie podlega też wątpliwości...

Nad objawami temi ubolewano wielokrotnie, wskazując ich ohydę i wynikającą ztąd dla społeczeństwa szkodę, nie myślimy też powtarzać tego, co mówiono o niedzielnej knajpowaniu naszego ludku, lecz chcemy rzec kilka słów o środkach zaradczych przeciwko temu.

Nie trzeba bowiem mniemać, że społeczeństwo nasze w wyjątkowym we względzie nieszanowania dni świątecznych znajduje się położeniu; owszem fakta analogiczne spostrzegane były i są jeszcze w całej Europie.

Tam nawet o tyle było gorzej, że często lekceważono sobie religijne znaczenie niedzieli, czego u nas dotąd zupełnie niema; lecz za granicą przedsiębrano dla usunięcia złego energiczne środki i cel został osiągnięty.

Ogół inteligentny przoduje tam w poszanowaniu świąt, a prawodawstwo idzie z nim ręką w rękę.

W Anglii naprzykład czerzenie dnia niedzielnego zostało zalecone prawem; w święta wszystkie sklepy i składki są tam zamknięte, ruch na ulicach znacznie się zmniejsza, działalność służby pocztowej zostaje ograniczona, a nawet teatry bywają zamknięte.

Dla utrzymania takiego kierunku w Anglii istnieją różne stowarzyszenia, a mianowicie: „Niedzielną ligę“, „Stowarzyszenie niedzielne“, „Związek dla uczczenia dnia niedzielnego“, i „Związek robotników dla spoczynku niedzielne“, działalność tych instytucji idzie czasami aż nazbyt daleko, bo, naprzykład, starania ich dążą do zamknięcia w dniu niedzielne muzeum narodowego i galerji sztuki.

W Irlandji działalność stowarzyszeń zdążyła głównie do zamknięcia w święta sklepów ze spirytualjami i wzbromienia sprzedaży trunków.

W Ameryce w niedzielę zabawy publiczne są zabronione, a sprzedaż spirytualjów po większej części surowo zakazana.

Ostatnio nawet zawiązywały się w Stanach zjednoczonych stowarzyszenia, w celu oddziaływania w tym kierunku na Meksyk i południową Amerykę; rozpowszechniały tu one popularną broszurę p.t. „Niedziela w Stanach zjednoczonych“.

W Niemczech od r. 1878 wzięto się także energicznie do zakładania podobnych stowarzyszeń, w celu zmniejszenia pomiędzy prostym ludem świątecznych pohulańek.

Synody luterskie zwracały na to specjalną uwagę i nawet niejednokrotnie wystosowywały w tym względzie adresy do gmin.

W Saksonji zawiązało się kilka tego rodzaju instytucji, a stowarzyszenie misyjne wydało tam cały szereg przepisów względem święcenia i szanowania niedzieli, oraz zobowiązało członków swych do wprowadzenia tych norm w życie ludu.

Synod jednej z prowincji udał się do rządu z prośbą o ponowne opublikowanie praw względem święcenia niedzieli, zapomnianych przez wielu i o zamknięcie na czas niedzieli pracy w instytucjach rządowych; transport towarów kolejami ma być w niedzielę ograniczony, a różne hałaśliwe zabawy wzbromione.

W Hamburgu odbyło się przed rokiem zgromadzenie chrześcijan dla rozstrąsnięcia kwestji zamknięcia wszelkich robót i spokojnego zachowania się w niedzielę.

Również we Francji specjalne komitety, złożone między innymi z duchownych, zajmują się energicznie tym przedmiotem.

Szczególnie jednak godnym uwagi jest przykład Szwajcarii.

Tam w 1861 roku w Genewie, na zgromadzeniu związku ewangelickiego, kwestja świąt tak żywo podniesiona została, że ośm kantonów utworzyło związek, noszący miano „Szwajcarskiego stowarzyszenia święcenia niedzielne“.

Towarzystwo to zdziało, że urzędnicy poczty co drugą niedzielę wolni są od zajęć, a na kolejach żelaznych—co trzecią; ekspedycje towarów na kolejach w wielu miejscach zamknięto, a zajęcia w fabrykach i biurach telegrafu znacznie zostały ograniczone.

Wreszcie w r. 1877 stowarzyszenie genewskie

ogłosiło konkurs na premjum 3,000 fr. na temat: „Wskazanie smutnych rezultatów, które wynikają z niezachowywania spoczynku w niedzielę“.

W grudniu r. b. konkurs zostanie rozstrzygnięty i broszura, po zaaprobowaniu jej przez właściwy komitet, jaknajszerszej rozpowszechniona; ma ona przede wszystkim zwracać uwagę na położenie osób pracujących w różnych instytucjach, a osobliwie na kolejach żelaznych.

Taki jest szereg środków przedsiębranych za granicą w celu zwiększenia cześci dla niedzieli.

Czy u nas nie dałoby się robić nic podobnego, czy nie możnaby zawiązać tego rodzaju stowarzyszenia i w Królestwie i czy ogół nasz nie mógłby dla podniesienia wartości naszego ludu użyć swych wpływów?

— Czy to jest możebne? nie wiemy, ale że potrzebne— to fakt...

Z dziedziny sztuki.

(Dokończenie. — Zobaczyć nr. 247.)

P. Czachórski, nagrodzony na wystawie złotym medalem II klasy, zaprodukował się niedawno z nowym obrazem, który także zualazł nabywców natychmiast. Obraz ten nosi tytuł „Niewolnica“ i przedstawia spętana nagą kobietę leżącą na ziemi — tuż obok innych zdobyczy zabranych w czasie wojny: jak! bogate kosztowne siodło, karabele i złote naczynia, dywany i tyftyki. Jest to martwa natura, w której sztafrazem jest kobieta.

Cokolwiek maluje p. Czachórski, maluje z natury, to też każdy obraz p. Czachórskiego odznacza się niepospolitą prawdą, sumiennością w wykonaniu, choć znow z drugiej strony nie zawsze przemawia do umysłu i serca patrzącego, z przyczyny kosmopolitycznej swej treści; „Niewolnica“ jednak, naszym zdaniem, należy do dzieł skończonej zupełnie wartości — dzieł niepospolitych i rzeczywiście żałować także należy, iż utonie ona dla polskiego ogółu po za oceanem — gdzie nabyta została.

Z wielką przyjemnością chcielibyśmy coś zanotować o jakimś nowym obrazku p. Kurelli. Malarz ten w naszej sztuce pozostawił już po za sobą bardzo piękne wspomnienia — nie możemy sobie więc teraz wytlómaczyć czemu od tak dawnego czasu nie pokazał nic nowego światu. Wprawdzie pisma nasze i korespondenci monachijscy wspominali już niejednokrotnie o chrzeinaach, jakie wyprawia p. Kurella jakieś wiejskiemu chłopięciu w kościele, ale nam się wydaje, że te chrzeiny trwają nieco za długo — i że artysta ceremonję ową mógłby już od dawien dawna skrócić i ukończyć. Autorowi „Rybki“ nie wolno tak długo młodzić.

Na sztalugach w pracowni pana Kozakiewiczza oglądamy plótno większych rozmiarów, przedstawiające dwóch typowych żydów galicyjskich, modlących się z zapamiętaniem; mimo znakomitego rysunku, jakim zazwyczaj odznaczają się wszystkie obrazy tego malarza, dwie te postacie uważać należy raczej jako doskonałe studja, a nie jako obraz, zamało bowiem w nich treści.

Pamiętek kwiaty nigdy nie wędzące,
Biedne — najdroższe kwiaty — choć kolące!

I moje serce dziwny dreszcz przenika,
Niezwyciężona podnosi mnie siła,
Spróchniałe wieko trumny się odmyka,
Już się otwiera zakłęta mogiła,
Na ogłós dzwonów i na wrzask puszczyka
Jakaś zbłąkana iskra się zatliła
W czaszce, co dawno i spokojnie drzemie
I w sercu!.. Dalej, z podziemi — na ziemię!

Wszystko jak dawniej! I żniwiarz tęsknoty —
Księżyc — za chmurą zwolna się przechodzi;
Sierp jego ostry, promienny a złoty
Tysiące wspomnień na myśl mi przywodzi.
I „Mlecznej drogi“ rozpuszczone sploty
„Polarna gwiazda“ mdłym odbłaskiem chłodzi;
Hieroglifami gwiazd na głębokości
Niebios — Bóg pisze księgę Swęj mądrości.

Wszystko jak dawniej! — Miasta mgłą owiane,
Szare po polach i po lasach wioski,
Dłonie opadłe, serca skołowane,
Te same bóle — walki — łzy i troski;
Jak dawniej czoło Swe koronowane
Cierniem — pochyla cierpienia Mistrz Boski;
Krzyżem i grobem, chaty zwalonemi
Człowiek — pieśń pisze bólów swych na ziemi!

Kedyż polecę skrzydłami lotnemi?
Gdzie utęsknione oczy me obróć?

Czy pójdę śmiało ścieżkami dawnemi?
Czyż śmiało piosnkę wspomnienia zanucę?
Dzisiaj nieznany między nieznanemi,
Może w grób z gorzkim szyderstwem powrócę?
I zawiedziony w trumnę się położę!
O gdzież ja pójdę, gdzież ja pójdę, Boże!?

Wszystko jak dawniej! — Winograd zdziczały
Rzuca na ściany swe pożółkłe wieńce,
Drży na tle nocy muru kontur biały,
Wierzba wyschnięta wyciągnęła ręce,
Ostatkiem liści lipy zaszumiały,
Jesiennej wiatru wturując piosence!
Wszystko jak dawniej. Błade światło błyska,
O duszo moja, jakże jesteś bliska!

Jakżeś ty bliska! — a jednak daleka,
Może z gorzkimi odejdziesz ztąd łzami,
Może na ciebie nikt tam — nikt nie czeka,
Nikt nie zamrocył szyby westchnieniami,
Żadna myśl nie szła do trumny twej wieka,
Nikt nie osłaniał ciebie modlitwami;
Żadna się w ciemność żrenica wilgotna
Nie patrzy! Duszo moja tyś samotna!

Kiedy z podróży do domu wracacie,
Znużeni długą i mozolną drogą,
Jakże to strasznie w swej rodzinnej chacie
Ujrzeć twarz jakąś nieznaną i wrogą!

O jakże cicho — pusto w tej komnacie,
Prócz mego ducha niema tu nikogo,

Nikt tu nie myśli i nikt nie pamięta,
Słaby blask rzuca lampa przysłonięta!

Pod lampą tylko jedna książka mała
Pod złotym światła otwarta strumieniem,
Wiotka jej kartka lekko poczerniała,
Może pod częstem, gorącym westchnieniem,
Na kartce suche listki rozsypała
Wiązanka kwiatów z tajemnym znaczeniem
Dobrych! — Wszystko jak było przed laty,
Książka — obrazek błądy — zwędłe kwiaty.

Czas mi już odejść, odejść niepoznany.
Tęsknota grobu skrzydła moje drżały,
Dawne się w sercu zapaliły rany,
Dawne się piosnki w sercu odewały! —
Ach, lecz na książki kartce wyczytanej
Dwóch łez przezrocze zabłysły kryształy,
Na zmięte kartki — na kwiaty pobladłe
Dwie łzy! — Pamięci łezki... świeżo spadłe

Błogosławiona bądź pamięci mojej,
Co łez perłami darzysz umarłego!
Ach — ja powrócę kiedy o północy
Do marzeń muich kraju dalekiego!
Nie bój się! Cichy będzie duch sierocy,
Jak smutne echo psalimu przebrzmiałego,
Sny słodkie będą na skrzydłach przynosić!
Dla umarłego dwie łzy!... Czyż nie dosyć!?

Bożymir.

pan Streit, oprócz kilku obrazów maleńkich wykonanych z powodzeniem, pracuje obecnie nad rodzajem obrazem większym, przedstawiającym zbieranie kłosów na polu po żniwach; obrazek ten niewykonywany jeszcze, niewiele więc o nim powiedzieć możemy, w kompozycji tylko jest on o wiele sympatyczniejszym od innych obrazów tego malarza, temat bowiem nie jest tak zużyty, jak na przykład muzykanci, w rozmaitych porach dnia i fazach życia, o którym to temacie między krytyką niemiecką chodził mniemanie, że jest malowanym na łokcie, tak często bowiem z nim na tutejszych wystawach i w tutejszych pracowniach spotkać się można.

Goplanę pana Pileckiego prawdopodobnie oglądać będzie niedługo Warszawa, więc pochwały, jakie mi darzyli korespondenci ten obraz—sami sprawdzić będziecie w stanie. P. Pilecki Goplanę swoją pojął do brze, ustroił ją w sporą dozę poezji—odział zgrabnie gaza—jaskółkom nad jej głową—kazał świergotać hymn radości—wszystko to wybornie ubarmonizował i stworzył obraz bardzo piękny. P. Pilecki jednak nie zawsze wierny dobrem natchnieniem swoim i często zmienia w obrazach pierwotne swoje projekta—nie wiemy więc czy i tym razem Goplanę zostawi tak jak ją widzieliśmy—czy w niej czegoś zmienić nie zapragnie—i dlatego na wyłonienie się jej z pracowni artysty, jak się wyłania z przezroczych fal goplańskiego jeziora—czekamy.

P. Swieszewski na czas dłuższy zawiesił swoją paletę na kołku, a pędzel swój oddał na usługi frankfurckiego przedsiębiorcy, który w ogrodzie botanicznym tego miasta postawił olbrzymiej wielkości rotundę na wzór rotundy wielkiej na ostatniej paryskiej wystawie, i ściany boczne tej rotundy postawił ozdobić epizodami katastrofy sedauńskiej. Pan Swieszewski więc został zawezwany do odtworzenia części pejzażowej tego dzieła—część militarna zaś maluje artysta Braun. Mielistny właśnie sposobność oglądania szkicu do tego dzieła, na którym ludzie i domy wymalowanymi zostają w naturalnej wielkości. P. Swieszewski właśnie niedawno powrócił ze studjów na polach Sedanu w tym celu przedsięwziętych i lat kilka pędzel jego wyłącznie zajętym zostanie tą pracą—przez ten czas więc nie możemy się nie od niego spodziewać.

Pejzaże p. Maleckiego, których prawdziwy potop oglądać można w jego pracowni, straciły od niejakiego czasu na swojej wartości. P. Malecki nabrał jakiegoś dziwnego maniery—nadając ciemny a nienaturalny ton swoim obrazom, tak, iż one stanowią olbrzymi odskok od dawnych jego prac, tak słusznie cenionych przez poważną krytykę. Spodziewamy się, że tę chwilową niedyspozycję artysta przez samo porównanie dawniejszych swoich obrazów z dzisiejszemi sam potrafi ocenić i usunąć—należy on bowiem do tych artystów, którzy najlepiej sami siebie sądzą.

Z młodszą generacją artystyczną należy nam wymienić p. Falata, którego akwarelle cieszą się w zupełności zasłużonym uznaniem; jest to bezspornie jeden z młodych najwięcej obiecujących malarzy—obyż tylko te obietnice nie zływały się o twarde warunki życia, które tak często stają na zawadzie do rozwoju prawdziwych talentów.

Drugim zaś młodym malarzem, znanym już w Warszawie z obrazów swoich, jest p. Ryszkiewicz, obecnie przyjeżdżający do szkoły kompozycyjnej prof. Wagnera.

P. Alchimowicz pracuje nad obrazem większych rozmiarów, przedstawiającym Karlińskiego na wałach.

W końcu chciałbym też coś zanotować i z innych działów sztuk pięknych, które za siedlisko obrały sobie Monachjum; wiadomości takich niebrak tutaj na każdym kroku, rozszerzyłyby one jednak ramy mojej korespondencji, ograniczam się więc tylko na ciekawszych.

Do takich przedewszystkiem należą odczyty, jakie corocznie przygotowuje Towarzystwo oświaty ludowej. Odczyty te dzielą się na dwie części, z których jedna serja odbywa się w sali targowej dla klasy ludności mniej wykształconej, serja zaś druga w sali Liebiga—dla wykształconych. Właśnie ta serja druga jest obecnie przedmiotem ogólnego zajęcia—prelegentami bowiem są profesorowie pierwszych uniwersytetów niemieckich. Odczyty te rozpoczął na sławny profesor Kinkel z Zurichu, i mówić będzie „O Szekspirze na scenach niemieckich.“ Sala chemiczna Liebiga—mimo swojej wielkości—nie jest w stanie pomieścić domagających się dwa tygodnie przed tym odczytem wszystkie bilety są rozbrane.

Wystawa, jak powiedzieliśmy na początku, została zamknięta, obrazy jednak do chwili obecnej wiszą i oczekiwać będą aż do 1 listopada na przybycie króla, który sam, jak zwykle, zwiedzi taką zamierzania. Król Ludwik, jak wiadomo, od czasu proklamowania nowego cesarstwa, nie lubi pokazywać się publicznie, to też w teatrze bywa zawsze sam i przed nim tyl-

ko śpiewają aktorzy. Tutaj tensam względ jest powodem, iż przez cały czas trwania wystawy Monachjum go nie oglądało, a wystawa i artyści na zaszczyt przedstawienia swych obrazów Jego Królewskiej Mości czekać muszą aż do dnia 1-go listopada.

Kobalt.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się rzecz p. t. „Alfabet turecki“.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Gazety petersburskie donoszą, że komisja przy ministerjum spraw wewnętrznych, ustanowiona do roztrząśnienia kwestji kursów lekarskich dla kobiet, uznała za możebne zapewnienie uczennicom, które ukończą zadawalniająco cały kurs, praw samodzielnej praktyki lekarskiej, bez ograniczenia, jak obecnie, tylko w kole osób płci żeńskiej i dzieci. Kobiety-lekarze mają otrzymać także prawo wykonywania ekspertyzy sądowej; praw jednak służby państwowej nie będą miały zapewnionych. Pomimo to będą mogły zajmować posady: a) w zakładach naukowych żeńskich, b) w oddziałach chorób kobiecych w szpitalach i domach obłąkanych, c) w szpitalach dla dzieci i d) miejsc lekarszy akuszeryjnych przy poliej.

— Wystawa rolniczo-przemysłowa dojdzie w roku 1880, jak slyszeliśmy, do skutku; komisja złożona z pp. Ludwika Górskiego, Jerzego Aleksandrowicza, Bernarda Hantkego, Napoleona Milicera, Stanisława Wołowskiego i Stanisława hr. Aleksandrowicza, pod przewodnictwem br. Medema, rozpoczęła swe prace.

— Z nastąpieniem zimy przybywa zazwyczaj do Warszawy wielka liczba ludzi klasy wyrobniczej, którzy nie mogą znaleźć zajęcia, a jednocześnie warunki bytu znacznie zostają utrudnione, rezultatem zaś tego jest zwiększenie się podówczas zamachów na cudzą własność. Doświadczenie lat zeszłych dowodzi tego najwymowniej. Otóż obecnie w przewidywaniu tego samego stanu władza policyjna zaleca swym członkom zdwojenie nad bezpieczeństwem mieszkańców baczności, jednocześnie zaś, wychodząc z zasady, że tylko współdziałanie ludności pozwoli należyte osiągnąć rezultaty, radzi samym mieszkańcom rozciągnąć także pieczę nad swem mieniem. Osobliwie obowiązek ten, zdaniem naszym, leży na właścicielach domów, stróżach których powinni czuwać pilnie i strzedz dobra lokatorów.

— Magistrat m. Warszawy zawiadamia, że od 13 b. m. do 13 stycznia r. przyszłego uiszczana być winna opłata od świadectw handlowych na rzecz miasta.

— Za zezwoleniem p. inspektora szkół m. Warszawy, w dniu wczorajszym, w obecności podstarszego i członków urzędu starszych zgromadzenia kupców rozpoczęły się lekcje na kursach wieczornych szkoły niedzielno-handlowej. Lekcje te stałe we wtorki i czwartki w godzinach wieczornych odbywać się będą. Na początek sposobem próby kursa wieczorne urządzone zostały dla dwóch wyższych klas III i IV szkoły niedzielno-handlowej. Jeżeli próba się powiedzie, jest zamiarem lekcje podobne urządzić i dla niższych klas pomienionej szkoły. Znane z gotowości do ofiar na cele użyteczności powszechnej kupiectwo warszawskie, które staraniem swoim założyło i swoim wyłączeniem kosztem utrzymuje szkołę niedzielno-handlową, zapewniło również środki na pokrycie kosztów lekcji wieczornych. W program tych lekcji wchodzi: nauka korespondencji handlowej w trzech językach: ruskim, polskim i niemieckim, kalkulacja kupiecka, oraz nauka języków: polskiego i niemieckiego. Z przyjemnością zanotować można, że młodzież szkolna z zapałem przyjęła wiadomość o otworzeniu kursów wieczornych i liczenie na pierwszą lekcję się zebrała. Ten pierwszy początek dobrze wroży o utrwaleniu się wieczornych lekcji, i budzi nadzieję, że zapał młodzieży do nauki, dzielnie podtrzymywany zainicjowaniem i poświęceniem zaproszonych do wykładów wieczornych nauczycieli, nie ostygnie. Godnem też jest uznania, że pp. przyneypalowie, oceniając pobudki, które skłoniły urząd starszych zgromadzenia kupców do otworzenia kursów wieczornych, prawie jednomyślnie zobowiązali się uwolnić swoich praktykantów od zajęć sklepowych w godzinach wieczornych, aby im dać możność nabycia niezbędnych w ich przyszłym zawodzie nauk i wiadomości. Świadczy to najwymowniej o wysokim rozwinięciu w gronie naszego kupiectwa poczucia obowiązków społecznych i obywatelskich.

— Z inicyjatywy dra Natansona, oprócz szkoły rzemieślniczej trzycziniasowej, przy szkołkach religijnych gminy izraelskiej, przy ul. Marszałkowskiej nr 24 i przy ul. Twardej nr 17, zainaugurowano naukę rzemiosł w pierwszej szkółce: szewstwa i krawiectwa, w drugiej: slusarstwa i stolarstwa. Koszt wykładu

rzemiosł opłacony zostanie z ofiar dobrowolnych mieszkańców w wyznania mojżeszowego. Przed południem w szkołach tych odbywać się ma nauka teoretyczna, po południu nauka rzemiosł. Przy inauguracji szkoły dr Natanson zaznaczył, że głównem zadaniem zakładających się szkół jest odcierwanie mas izraelskich od bezprodukcyjnego i szkodliwego dla ogółu faktorstwa, a natomiast skierowanie ich na pole pracy wytwórczej. Szczęść Boże!

— Lecznica dla chorych na piersi, znajdująca się w Mieni pod kierunkiem światłego lekarza, pana Henryka Dobrzyckiego, zamknięta chwilowo została przed kilku dniami z powodu chłodnej pory, nie sprzyjającej przewożeniu chorych z warszawskich szpitali i ambulatorjów.

— Donoszą nam z Berlina, iż przed tamtejszą komisją senatu akademji sztuk pięknych złożyla egzamin z rysunków i rytownictwa rodaczka nasza panna Jarosława Wawrowska.

— Do „miastumarłych“, na Powązki, pielgrzymowało w ciągu dwóch dni żałobnych przeszło 60,000 osób...

— Latarnie gazowe w obecnej porze zapalane są o godzinie 4-tej minut 45 w wieczór, a gaszone o godzinie 5-tej minut 45 rano.

— Mówiono nam, iż celem zwiększenia funduszów kuchni taniej, szkoła dramatyczna ma dać szereg urozmaiconych przedstawień.

— Z literatury.

* W *Kronice Rodzinnej* zamieszczone zostało opowiadanie pod tytułem: „Słubna suknia babuni“, przez autorkę, ukrywającą się pod literami M...a, znana z kilku udatnych utworów poetyckich.

* „Rudin“ znakomita powieść Iwana Turgieniewa, przełożoną została na język polski dla jednego z czasopism periodycznych.

* Dowiadujemy się, że jeden ze znanych tłumaczy, wskutek umowy z Alfonsem Daudet'em, przygotowany do druku przekład najnowszej jego powieści p. t. „Les rois en exil“.

* Drukarnia Anczyca i Sp. w Krakowie gotuje nową edycję dzieł Fredry (ojca) w trzynastu tomach.

— Z teatru i muzyki.

* Jutro na scenie teatru rozmaitości przedstawiona będzie głośna komedia Wiktoryna Sardou „Mieszczanie na prowincji“ (*Les bourgeois Pont-Arcy*).

* Modrzejowska kończy dziś szereg występów na scenie krakowskiej.

* Jutro, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej koncert p. Stanisława Sachockiego, barytonisty, który dla dalszego kształcenia się w sztuce udaje się do Włoch.

* Dziś w sali resursy obywatelskiej dwutygodniowy wieczór dla członków Towarzystwa muzycznego.

* Wielki koncert Towarzystwa muzycznego ulegnie zwłocze o dni kilka.

— Wczoraj w teatrze Granzowa rozpoczął się szereg przedstawień uczniów szkoły dramatycznej p. Emila Derynga.

Grano „Kosa i kamień“ Kraszewskiego i „Okrężne“ Korzeniowskiego.

Przysłowie dramatyczne mistrza powieści naszej przechodzi siły aspirantów sceny, natomiast w „Okrężnem“ poruszali się oni o wiele swobodniej i składowiej.

Tu też odznaczyli się: panna Zielezińska, p. Mielnicki obdarzony głosem pięknym i mający widoczne zdolności komieczne p. Frenkiel.

Publiczność wywołała w końcu występujących i kierownika szkoły.

— Na wczorajszym odczycie w muzeum przemysłowo-rolniczem mówił pan Napoleon Milicer najpierw o produkcji zapalek we Francji.

Na każdego mieszkańca tego kraju przypada przecięciowo, według danych statystycznych, pięć zapalek dziennie, czyli zużywa się dziennie we Francji sto osmdziesiąt milionów zapalek.

Do roku 1872 wyrabiano zapalki we Francji 833 fabryk.

Gdy jednak w roku tym rząd dał monopol na tę produkcję pewnej kompanji prywatnej, liczba fabryk zapalek zmniejszyła się do dwunastu.

Kompanja płaci rocznie rządowi 16,000,000 franków za pozwolenie na wyrób 40 miliardów zapalek; za każde sto zapalek więcej obowiązana jest dopłacać sześć centymów.

Dochód roczny rządu z produkcji zapalek wynosi w ogóle około 30,000,000 franków.

Oprócz zastosowania fosforu do produkcji zapalek, używany on jest do zwiększania trwałości niektórych metali, a zwłaszcza miedzi, która w połączeniu z fosforem daje miedź fosforewą, od zwykłej o wiele twardszą.

Miedzią tą objane bywają kadłuby okrętów, gdyż po sześciomiesięcznym przebywaniu w wodzie morskiej traci ona tylko 1% wagi, waga zaś miedzi zwykłej zmniejsza się o 3%.

Wreszcie mówił pan Milicer o związkach fosforu. Z wodorem fosfor wytwarza trojaki rodzaj fosforjaki: stały, płynny i gazowy.

Fosforjaki używa marynarka francuska do zapalania torpedów.

Z połączenia fosforu z jodem otrzymuje się jodek fosforu.

Łącząc się z chlorem, fosfor daje trójchlorek fosforu, płyn dymiący, z którego po dodaniu doń jeszcze chloru, tworzy się pięciochlorek fosforu.

Należy on do tak zwanych związków przesyconych, albowiem, po przemienieniu się w pary, rozkłada się na swe pierwiastki, na trójchlorek fosforu i chlor.

Z tlenem fosfor wytwarza dwa związki, bezwodnik fosforan i bezwodnik fosforny.

Pierwszy z nich, przy zetknięciu się z płomieniem, zapala się, a rozpuszczając się w wodzie, przeobraża się w ciało kwaśne.

Bezwodnik fosforny jest ciałem stałym, koloru białego, nadzwyczaj chętnie pochłaniającem wilgoć.

Następny odczyt poświęcił pan Milicer kwasowi fosforowemu.

— Czyż prawdziwe?

Z powiatu grodzieńskiego donoszą do *Wil. Wiest.* o strasznym wypadku, za autentyczność którego redakcja zresztą nie ręczy.

Oto pewien izraelita wracać miał do domu przez las, gdy napadł nań nieznany złoceńca.

Rabusz odebrał izraelicie 2 rs. 78 kop., które ten miał przy sobie, i puścił go.

Izraelita, idąc dalej, spotkał „uradnika“, z którym puścił się razem w pogoń za napastnikiem.

Gdy dogonili go, zrewidowali i znaleźli przy złoceńcy, oprócz zrabowanych pieniędzy, dwa noże i gwizdawkę.

Przywiązawszy rabusia do konia, „uradnik“ wraz z izraelitą udali się w drogę, chcąc odstawić ptaszka do najbliższego więzienia.

W drodze jednak „uradnikowi“ przyszła myśl zagwizdać.

W tej chwili z różnych stron wypadło kilkunastu uzbrojonych ludzi.

Zaczęli oni strzelać do „uradnika“ i ranili go.

Wówczas ten ostatni dał koniowi ostrogę i zdołał umknąć, ciągnąc za sobą przywiązanego rabusia.

Tymczasem izraelita, który szedł pieszo padł ofiarą rozgniewanej bandy łotrów.

Pokrajali go oni i żywcem wyrzucili na drogę...

Sledztwo w tej sprawie ma się toczyć...

— Pożar w Zakroczymiu.

W nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchł pożar, w tylnych budynkach należących do hotelu zakroczymskiego.

Ogień, jak się dowiadujemy od osób z Zakroczymia przybyłych, rozszerzył się znacznie.

Na ratunek pospieszyło wielu mieszkańców miasteczka.

Ich to dzielnym usiłowaniami zawdzięczać należy, iż dalsze zniszczenie zostało uniemożliwione, a ograniczyło się tylko na tem, iż spłonęły zabudowania hotelowe.

Straty przez pożar zrządzone są znaczne, albowiem w jednym z zabudowań znajdowała się krescencja, ubezpieczona jedynie na dziesiątą część istotnej wartości.

— Rzeźmieszkowie poczynają znów śmielej broić w cieniach nocy...

Słyszeliśmy o dwóch [znaczniejszych] kradzieżach, dokonanych przez wyłamanie zamków.

Stało się to pod okiem mężów w wielkich kożuchach z olbrzymimi pałkami, których nieustanny stuk płoszy sen mieszkańców, akompaniując zarazem... debiutem łotrów!

Kto wie, czy projektowana straż nocna nie przyczyniłaby się do poskromienia zuchwalstwa „nocnych operatorów“?

— Niedawno wspominaliśmy o kradzieży spełnionej u pani P., zamieszkałej przy ulicy Chmielnej pod nr 11.

Przedmiotem kradzieży był woreczek, w którym pani P. trzymać zwykła była klucze od wszystkich swoich szaf i skrytek — które to klucze główną były pociągą dla złodzieja — pieniądze bowiem w sumie rs. 123 znajdowały się w woreczku tym jedynie przypadkowo.

Jak wiadomo, podejrzanym o kradzież był lokaj nazwiskiem Fitz, który też aresztowany został.

Przedmioty skradzione w całości odzyskane zostały przy pomocy energicznej działalności policji.

W dzisiejszym rozkazie oberpolicmajstra znajduje-

my podziękowanie komisarzowi właściwego cyrkulu i wydziałowi śledczemu, oraz rozdział sumy rs. 35 przez panią P. jako nagroda ofiarowanych.

— X. ogłosił, iż odda cały swój — dość znaczny — majątek temu, kto mu dowiedzie, że zupełnie niczego nie potrzebuje.

Zgłasza się doń pewien, zapewniając, że jest najzupełniej zadowolony ze swego losu i żąda przyrzeczonej nagrody.

— Przepraszam — rzecze doń X. — gdybyś pan był zadowolony z tego co masz, nie żądałbyś mojego majątku; dla tego więc, jako nie odpowiadający warunkom, nie otrzymasz pan nagrody.

— Rada.

— Cóżes taki markotny?

— Martwią mnie długi...

— Masz je wielkie czy małe?

— Małe.

— No to postaraj się o większe, z długami bowiem tak jak z dziećmi; im mniejsze, tem bardziej dokucają!

— Wypadki.

* Dziś rano, w bramie domu nr 14 przy ulicy Dzielnej, zmarła nagle przybyła do tegoż domu wyrobni- ca S., lat 63 licząca.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

Ciało zabezpieczono na miejscu wypadku do zej- scia właściwych władz.

* Na Nowolipkach podniesiono z bruku nieznaną z nazwiska i stanu kobietę, zdająca się mieć około 50 lat; bezprzytomną kobietę mimo udzielonej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala.

* Na ulicy Browarnej zachorowała nagle wyrobni- ca B., lat 40 licząca.

Upadła ona na bruk, gdzie ją znaleziono i odwie- ziono do szpitala.

* Przy czyszczeniu domu nr 27 przy ulicy Senator- skiej, wyrobik L. przez nieostrożność spadł i rozciął sobie głowę.

* Powożący omnibusem nr 22 W. na Krakowskim- Przedmieściu, zaczepił za dorożkę nr 359 tak silnie, że jadący w niej pasażer wyleciał i potłukł się mocno. Dorożka uszkodzona.

Winy pociągnięty został do odpowiedzialności.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Jan Biling rs. 1, Karol Mestenhauzer rs. 1, na budo- wę kościoła katolickiego w Irkucku; J. S. rs. 3, dla najbardziej potrzebnych.

— Pan Henryk H. z Pragi składa w redakcji *Ku- rjera Warszawskiego* dziesięć funtów ciasta, dla dzie- ci z Dobroczynności.

— A. n. Powołując się na wczorajsze wezwanie szanownej redakcji, mam zaszczyt przy niniejszem, uzyskawszy pozwolenie rodziców, przesłać potrzebny dla ucznia filologicznego gimnazjum stary mój mун- durek. Z szacunkiem i poważaniem W. K., uczeń klasy II-jej gimnazjum filologicznego.

— Kalosz damski, znaleziony dnia 2 b. m., nie do- chodząc rogatek powązkowskich, za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że na zasa- dzie zezwolenia władzy w dniu 28 października (9 li- stopada), to jest w niedzielę, o godzinie 7 i pół wie- czorem, w teatrze warszawskiego Towarzystwa dobro- czynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na dochód ubogich i sierot dane będzie przedstawienie teatru amatorskiego, złożone:

1) „Poznaj nim pokochasz“, przysłowie dramatycz- ne w 1-nym akcie, przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

2) „Stryj przyjechał“, komedia w 1-nym akcie, przez W. hr. Koziembrodzkiego.

3) „Próba przedstawienia amatorskiego“, obrazek sceniczny w 1-nym akcie, przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

Cena miejsc: Łoża parterowa na 5 osób rs. 10; fo- tel między łozami rs. 2; krzesło w czterech 1-szych rzę- dach rs. 1 kop. 50; krzesło w dwóch rzędach rs. 1; w następnych rzędach kop. 75; amfiteatr w 1-szym rzędzie kop. 75; amfiteatr w 2-gim rzędzie kop. 60; w dalszych rzędach kop. 30.

Bliższe szczegóły ogłoszą afisze, a bilety są do na- bycia w kancelarji warszawskiego Towarzystwa do- broczynności, codziennie, rano od godziny 11-tej do 1-szej, a po południu od 5-tej do 7-mej.

Prezes administracji ogólnej *A. Preyss.*

Członek sekretarz Towarzystwa *Heppen.*

— W dniu 30 października r. b., o godz. 7-mej wieczorem, w tutejszym kościele św. Krzyża pobłogo- sławiony został przez Jks. Marmo, w asystencji dwóch alumnów seminarjum, związek małżeński między pa- nem Szymonem Skroczyńskim, urzędnikiem zarządu po- wiatu sandomierskiego, a panną Marią Miernowską,

córką Antoniego emeryta i nieżyjącej Anieli ze Sztor- tów małżonków Miernowskich. Szczęść Boże mło- dej parze!

Nekrologja.

† We czwartek, d. 6 b. m., jako w 9-tą rocznicę zgonu w Kra- kowie ś. p. Julji z Rutkowskich **Rottermund**, odprawioną zostanie wotywa żałobna, o godzinie 9-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą po- zostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† We czwartek, to jest dnia 6 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Kozłowski**, odbędzie się żalo- bne nabożeństwo za spój jego duszy, w kościele Przemie- nienia Pańskiego, o godzinie 10-tej zrana, na które to na- bożeństwo pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —23363—

† Dnia 6 listopada, jako w dzień imienin ś. p. Leonarda **Piątkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w ko- ściele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, na które syn wraz z rodziną zaprasza przyjaciół i znajomych. —23386—

† Dnia 6 b. m., we czwartek, o godzinie 10-tej zrana, odprawioną będzie msza św. w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, za duszę ś. p. Adama **Kar- wosieckiego**, zmarłego dnia 6 października r. b. w Księ- stwie Poznańskim, w dobrach Kościelne, na które zasnucona siostry zapraszają krewnych i znajomych. —23315—

† We czwartek, to jest dnia 6 b. m., w kościele na Po- wązkach, o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się żałobna woty- wa za spój duszy ś. p. Fortunata **Poll**, a następnie prze- niesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego, na co po- została w smutku żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —23308—

† W dniu 6 b. m., we czwartek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa z Sobocińskich **Godlewskiej**, żony b. naczelnika poczty, oraz przeniesienie zwłok jej z katakumb do grobu własnego, na które to obrzędy w smutku pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —23296—

† W dniu 6-ym listopada, to jest we czwartek, o godzi- nie 10-tej zrana, w kościele świętego Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spój dusz ś. p. Jana i Józefa z Chróścieckich małżonków **Rudert**, na które pozostały brat z żoną zaprasza znajomych i przyjaciół.

† Ś. p. Józio **Mścichowski**, przeżywszy lat 5 i miesięcy ośm, w dniu 4 listopada r. b., po krótkich cierpieniach, po- większył grono aniolków. Pogrzebeni w głębokim smutku: rod- zice, siostry, dziadek i babka po stracie ukochanego syna zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadze- nie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, w dniu 6 listopada r. b., o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

† Stroskany mąż po nigdy nieodżałowanej stracie swej u- kochanej, przedwczesnie zmarłej żony Pelagji z Gronkowskich **Michelson** ma honor publicznie i serdecznie podziękować szanownemu duchowieństwu, a mianowicie miejscowemu pro- boszczowi ks. Kasterskiemu i wikaryjowi ks. Spieszek, pro- boszczowi z Żukowa ks. Łubkowskiemu i proboszczowi z Le- szna ks. Kobińskiemu za bezinteresowną przysługę, oraz wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym biorącym udział w odprowadzeniu w dniu 28 października r. b. zwłok mej najdroższej żony na miejsce wiecznego spoczynku w mieście- Błoniu. *Fr. Michelson*, burmistrz m. Błonia. —23366—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryz** 3-go listopada. — Minister finansów udzielił po- słuchanie delegacji syndykatu prasy departamentalnej, doma- gającej się zniesienia podatku od papieru, tak dotkliwie cie- żącego na dziennikarstwie; minister przyrzekł zająć się tą kwestją.

× **Paryz** 3-go listopada. — Na wniosek *Gaulois*, wydawcy wszystkich gazet paryskich bez różnicy przekonań politycz- nych postanowili urządzić pod patronatem poselstwa hiszpań- skiego wielki festyn na korzyść powodziar w Murcji.

× **Paryz** 3-go listopada. — W teatrze *des Nations* przed- stawiono w piątek po raz pierwszy „*Les Mirabeau*“, dramat w pięciu aktach i ośmiu obrazach Juljusza Claretie; publiczność przyjęła sztukę bardzo życzliwie.

× **Perpignan** 3-go listopada. — W okolicy wynikły po- wodzie, które w Maury zmusiły mieszkańców do opuszczenia domostw. Ogrody i winnice zniszczone prądem wody. Szkody nieobliczone.

× **Madryt** 3-go listopada. — Przywrócono komunikację po- między Walencją a Barceloną. Niepogoda trwa ciągle. Stan wody na Ebrze znacznej uległ obniżce.

× **Balmoral** 3-go listopada. — Królowa przesiadła się w dniu 14 listopada do Windsoru; święta Bożego Narodzenia, dwór obchodzić będzie jak zwykle w Osborne (na wyspie Wight).

× **Bonn** 3-go listopada. — Na wiosnę przyszłego roku od- słonięty tu zostanie uroczyscie marmurowy posąg *Schu- manna*.

× **Hamburg** 3-go listopada. — Pierwsze przedstawienie opery *Rubinstina „Nero“* w tutejszym teatrze miejskim zyskało świe- tne przyjęcie. Kompozytora wywoływano po pierwszym, trze- cim i czwartym akcie. Artystów gorąco oklaskiwano. Wy- stawa opery olśniewająca.

× **Drezno** 3-go listopada. — Zmarł tu Hartmann, redaktor *Dresdner Journals*.

× **Innsbruck** 3-go listopada. — Wczoraj po południu po- święcono tu przy udziale władz pierwszy protestancki ko- ściół w Tyrolu.

× **Praga** 3-go listopada. — Dr. Holub, czeski podróżnik po Afryce wystąpi tu z szeregiem odczytów.

× **Graz** 3-go listopada. — *Grazer Ztg.* donosi o następującym tragicznym wydarzeniu: Pewien młody lekarz miasteczka szwajcarskiego ożenił się niedawno. Przed swem ożenieniem utrzymywał on jednak przez lat kilka ścisły stosunek z zamezną kobietą, która, dowiedziawszy się o jego wejściu w związki małżeńskie, rzuciła się z przepaści pod szyny kolei w chwili, gdy lekarz opuszczał miasteczko z swoją młodą małżonką, aby się przesiedlić. Pociąg zdruzgotał nieszczęśliwą, a gdy go zatrzymano i pasażerowie wysiedli, a także ów lekarz przybył na miejsce, gdzie leżały okropnie poszarpane zwłoki opuszczonej, wydał on głośny okrzyk i padł zemdlony. Młoda małżonka, dowiedziawszy się przyczyny nieszczęścia, z wstrętem opuściła męża, powracając do domu rodziców. Lekarza zaledwie zdołano obronić przed rozszalałym tłumem ludu. Biedny małżonek samobójczyni, który nie wiedział o kilka lat trwającej niewierności swej żony, popadł w szaleństwo i musiano go umieścić w domu obłąkanych. Pięcioro dzieci zostało nagłe sierotami.

× **Wiedeń** 3-go listopada. — Ze względu na ważność niektórych kwestyj gospodarczych, mających być roztrząsanymi w radzie państwa, postanowiono utworzenie „klubu agraryjnego.“

× **Wiedeń** 3-go listopada. — Odbyło się tu w obecności arcyksięcia Karola Ludwika i kilku ministrów otwarcie technologicznego muzeum przemysłowego, założonego staraniem towarzystwa przemysłowego.

× **Poznań** 3-go listopada. — Wczoraj rozpoczął się tu sezon teatralny. Dano „Krewniaków“ Bałuckiego po raz pierwszy. Powodzenie świetne. Sala przepelniona.

× **Kraków** 3-go listopada. — Nowo utworzone za inicyatywę Siemiradzkiego muzeum sztuki otrzymało od bezimiennego ofiarodawcy dwa wielkie płótna Janaiego Suchodolskiego „Obrona Częstochowy“ i „Skon Stefana Czarnieckiego“.

× **Lwów** 3-go listopada. — Wczoraj wystawiono tu nową trzyaktową krotchwilę Stanisława Dobrzańskiego p. t. „Zolnierz królowej Madagaskaru“. Jest to rzecz pełna komizmu, werwy i ruchu. Publiczność, oceniając zasługi autora a zarazem dyrektora artystycznego sceny, bawiącego obecnie dla poratowania zdrowia we Włoszech, zebrała się na przedstawienie to, jako beneficjowemu, w zbitym tłumie.

× **Ryga** 2-go listopada. — W roku przyszłym urządzona tu będzie trzecia gospodarcza centralna wystawa; trwać ona ma od 25 czerwieca do 4 lipca.

× **Petersburg** 3-go listopada. — Profesor Botkin po powrocie z zagranicy rozpoczyna wykłady w medyczno-chirurgicznej akademii.

Przegląd polityczny.

W parlamencie wiedeńskim ukończono rozprawy adresowe i jak przewidzieć należało, większość utrzymała swój projekt, pomimo silnych ataków i pocisków mniejszości wiernokonstytucyjnej. Po dwudniowych ferjach świątecznych, tydzień bieżący zajmą zapewne same posiedzenia wydziałów, pomiędzy którymi komisja obrony krajowej i bośniacka, najwięcej będzie miała zajęcia. Z przedstawicieli mającego bilansu dochodów państwowych okazuje się pewien mały niedobór w pozycji bezpośrednich podatków, natomiast, podobnie jak w roku zeszłym, znaczna przewyżka w dochodach pośrednich.

Deutsche Zeitung przynosi wiadomość o nowych nieporozumieniach między Austrią i Turcją, a to z tego powodu, że Porta do tej chwili nie uczyniła zażądania o zawarcie traktatu co do urządzeń cłowych, pocztowych i telegraficznych, jak to zaraz po zajęciu sandżaku nowo-bazarskiego uczynić miała. Ministerjum handlu wniosło reklamację do gabinetu wiedeńskiego w tej sprawie i zażądało energiczniejszego wezwania Porty na drodze dyplomatycznej do zadośćuczynienia swoim przyrzeczeniom.

W skutek tego ministerjum spraw zewnętrznych wysłało notę do Konstantynopola z żądaniem, aby Porta zamianowała jaknajspieszniej dwóch delegatów, którzyby udali się do Pesztu i odnośnie układy rozpocząć mogli. Dotychczas Porta nie dała jeszcze żadnej odpowiedzi. Niema wątpliwości, że sprawa ta zakończy się bez sensacyjnych wypadków. Poważniejsze znaczenie ma już fakt wpłynięcia eskadry angielskiej na wody tureckie pod Warla. Layard, zapytany o znaczenie tej demonstracji, oświadczył wręcz, iż Anglja nie chce dłużej spokojnie i obojętnie spoglądać na ucimianie chrześcijan w prowincjach azjatyckich Turcji i na przeprowadzenie reform w tychże prowincjach zamierza silniejszy nacisk położyć.

Koalicja austro-niemiecka nie przestaje zajmować prasy europejskiej, wszelako żaden dziennik do właściwego rozjaśnienia kwestji nie mógł się jeszcze przyczynić. *Agence Russe* utrzymuje, że pogłoski w tym przedmiocie rozsiewane nie są zgodne z faktycznym stanem rzeczy. Żadne mocarstwo, pragnące pokoju, nie może się czuć dotkniętem zjazdem wiedeńskim, który zresztą odbył się na gruncie traktatu berlińskiego. Angielskie dzienniki piszą, jakoby Rosja znowu ściślej związała się z Austrią i Niemcami.

Wspominają nawet o zamierzonym zjeździe trójcesarskim w Berlinie, czemu wszelako zaprzecza korespondent petersburski w *Nord. Allg. Ztg.* twierdząc, iż wszystkie tego rodzaju kombinacje polegają na wymysłach polityków giełdowych. To samo stosuje się do pogłosek o rzekomym zjeździe ks. Gorczakowa z Bismarckiem, który według ostatnich wieści z Berlina miał zapasnąć ciężko na zdrowiu. *Berl. Boers. Courrier* uspokaja swych czytelników donosząc, że stan księcia nie jest tak niebezpiecznym i zagrożonym, jak

to przedstawiają pogłoski na giełdzie i po ulicach Berlina. Książę cierpi na newralgię a przy obecnej wilgotnej porze jesiennej, bóle jego mogły się zwiększyć, wszelako tylko tendencyjna, albo złośliwa przesada w wiadomościach o zdrowiu kancelerza mogła tak bardzo zaniepokoić opinię publiczną.

Wspomniany wyżej korespondent *Nord. Allg. Ztg.* pisze także, iż o wizycie Naj. Pana w Berlinie stanowczego nie jeszcze nie wiadomo. Bajką wszelako wprost nazywa wieść, aby ewentualnie na wypadek tej wizyty, spodziewanym był także Cesarz austriacki Franciszek Józef i król włoski, Humbert I w Berlinie.

W Sofji przed trzema dniami otwartem zostało pierwsze zgromadzenie narodowe, pierwszy parlament bułgarski. Mowa tronowa rozpoczęta w formie manifestu do narodu podnosi sympatję wszystkich mocarstw dla nowo utworzonego księstwa i wyraża kilkakrotnie podziękowanie oswoobodzicielowi Bułgarii, Naj. Cesarzowi Rosji. Następnie, książę stwierdził okazywaną mu ze wszech stron w kraju miłość i przychylną poddanych podczas ostatniego objazdu Bułgarii i przyrzekł poświęcić się zupełnie dla dobra i pomyślności państwa. Izbie przedstawiono następnie siedmnaście projektów, wszystkie zasadniczej ważności a nadto zapowiedziano jeszcze wiele innych; pomiędzy temi ustawę szkolną.

W zakończeniu ks. Aleksander wspomniął o dobrych stosunkach z Rumunją i Serbją, zapowiedział wizytę swoją u ks. Milana i wezwał izbę, aby nie marnowała czasu na bezużytecznych rozprawach, a zajęła się poważnymi kwestjami, które całą jej uwagę zająć powinny. Ta ostatnia apostrofa była wymierzona przeciw panbułgarom, szukającym ciągle jeszcze okazji do przeprowadzenia swoich planów.

Times w korespondencji z Białogrodu rzuca osobliwsze światło na wewnętrzne stosunki Serbji. W odległości trzech mil od samej stolicy gospodaruje sobie jak u siebie banda zbójcka po dowództwem niejakiego Despowicza. Pięćdziesięciu opryszków rozbija i morduje po gościńcach bezkarnie i szerzy paniczny postrach między okolicznymi mieszkańcami. Rządowi serbskiemu dotychczas nie udało się rozproszyć bandy zbójckiej, z której zaledwie trzech łotrów zastrzelono.

Wieśniacy szczególnie cierpią na tem, znosząc najrozmaitsze okrucieństwa ze strony opryszków; taki porządek rzeczy wywiera nietylko demoralizujący wpływ w kraju ale nawet odbija się znacznie na ekonomicznym stanie państwa, albowiem w okolicach nawiedzanych przez zbójów, mieszkańcy nie chcą opłacać podatków.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Londyn 4-go. — Prawie cała prasa pochwała postanowienie rządu, co do zmuszenia Porty do wprowadzenia reform w małej Azji, *Morningpost* mniema, że postawa Anglii wywołana została zmianą ministerstwa w Konstantynopolu. *Daily News* obawia się, iż demonstracja wojenna przeciw Turcji ze strony Anglii wywołać może międzynarodowe zakłócenia.

Madryt 4-go. — Kortezy otwarte zostały wczoraj. Prezydent rady zakomunikował, iż ślub króla odbędzie się 2 grudnia. Wecezia wniósł projekt wyrażenia wdzięczności za dobrodziejstwa innych narodów z okazji wylewu. Wniesiono projekt uposażenia przyszłej królowej w 450 000 fr. rocznie, na wypadek wdowieństwa ma otrzymać 250 000 fr.

Wiedeń 5-go. — Donosi *Pol. Cor.* z Filipopola: Aleko-pasza otworzył wczoraj posiedzenie zebrania prowincjonalnego Rumelji wschodniej. W mowie swej zaznaczył przywrócone obecnie stosunki braterskie między chrześcijanami a muzułmanami, biedę materialną ludności i zły stan budżetu i wstrzymuje się zupełnie od poruszenia nawet kwestji politycznych. Z Konstantynopola: W pałacu sułtana i kołach Porty panuje wielkie oburzenie z powodu ostatniego kroku ambasadora angielskiego. Utrzymują, że książę Łobanow radził sułtanowi najwzięjszy opór i w tym celu sułtan zamierzył powołać Mahmuda Nedima na wielkiego wezyra, pomimo to jednak sądzą powszechnie, że sułtan przychylił się do życzeń rządu angielskiego i wezwie Cheireddyna o utworzenie gabinetu.

Berlin 4-go. — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Następca tronu rosyjskiego z małżonką, spodziewany jest tutaj w końcu bieżącego tygodnia. Donosi *National Ztg.*, że ambasador francuski w Wiedniu Teisserenc de Bort, ustępuje ze stanowiska z powodu nadwątłego zdrowia. Jako następcę jego wymieniają posła w Brukselli hr. Duchatels.

Londyn 4-go. — Oddział floty angielskiej pod dowództwem admirała Hornby uda się do Archipelagu.

Konstantynopol 4-go. — Ambasador rosyjski, książę Łobanow wyjechał do Liwadji, aby zdać Najjaśniejszemu Panu sprawę, jakie kroki Anglja poczyniła u sułtana.

Berlin 4-go. — Cesarz, przyjmując prezydjum izby

poselskiej wyraził swe zadowolenie z wewnętrznego stanu politycznego kraju, o zagranicznej zaś polityce nie wspominał wcale. Cesarz zaznaczył szczególniejsze polepszenie się stosunków ekonomicznych. Obiegające tu pogłoski, jakoby Bismarck silnie zachorował, są zupełnie bezzasadne.

Paryż 4-go. — Rada prefektury departamentu Sekwany unieważniła wybór ulaskawionego komunisty Humberta, który niedawno temu wybrany został na członka rady municypalnej paryskiej.

— Świeży transport wybornej herbaty Carskiej Bukiet po rs. 2 za funt poleca skład herbaty M. Muszkata ul. Senatorska nr 16. 7-12-20476-

— Z powodu ukończenia nauki **Szewctwa** przez pięć uczennic w **Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet** (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie —13952-6-6-

Zakład naukowo-rzemieślniczy DLA KOBIET

Bracka nr 17

przyjmuje obecnie zapisy na naukę „**Buchalterji**“, „**Introligatorstwa**“, „**Ogrodnictwa**“, „**Kwiatów sztucznych**“ i innych przedmiotów programem ogłoszonych. —23370-1

— **Centralny instytut gimnastyczno-leczniczy St. Majewskiego**, na Sewernowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, dotkniętych chorobami nerwowymi, porażeniami, nieprawidłowym trawieniem, blednicą, różnymi skrzywieniami kręgosłupa i t. p. W szkole gimnastyki i szermierstwa lekcje udzielają się codziennie do 10-tej wieczorem. I-sza filja zakładu, Nowy-Swiat nr 5-tv. wprost straży ogniowej. —21743-5-6

FABRYKA TABACZNA

JEAN VOURIS

w Petersburgu

nadeszła nowe gatunki papierosów:

Kikiri	w cenie rs. 1 za 100 sztuk
Kometa	" " "
Narcyz	" " "
Niezapomniani	" " "
Goliat	" kop. 60 "
Psołnica	" " "

do magazynów

I. ROSENBLUMA

w Warszawie i Płocku.

Powyższe gatunki są również do nabycia na prowincji, we wszystkich znaczniejszych magazynach tabaczknych. —22551-2-3

— **Okrycia damskie** w fasonach najnowszych w wielkim wyborze w magazynie **J. Matuszewskiego**, ulica Wierzbowa, hotel Angielski. —20001

— **Konsultacja dentystryczna**, Leszno nr 7, otwarta codziennie od 9 — 11 r. i od 4 — 6 w. Wejście kop. 25. Zęby sztuczne po rs. 2. —22166-

DENTYŚCI

HERMAN i MAURYCJ H. NEUMARK

Długa, nr 31.

Nowy-Swiat, nr 2.

—22954-3-12

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. wrzesień 1879 r.

1) Za przewóz 45,184 osób . . .	rs. 60,617 k. 11.
2) „ „ 1,651,481 pud. tow. . .	rs. 138,790 k. 05.
3) Dochody różne	rs. 787 k. 46 1/2.
Razem rs. 200,194 k. 62 1/2.	

W m. wrześniu 1878 r. było dochodu rs. 237,913 k. 95.

Zatem we wrześniu 1879 r. mniej rs. 37,719 k. 32 1/2, czyli na 15,85%.

Od 1 stycznia do 30 września 1879 roku dochód wynosił rs. 1,736,864 k. 60 1/2.

W tymże czasie 1878 r. było dochodu rs. 1,898,205 k. 93 1/2.

Zatem w roku bieżącym dochód zmniejszył się o rs. 161,341 k. 33, czyli na 8,49%. (2-3) —23,086-

— **S. Mathomme & Comp.** polecają przeniesiony na ulicę hr. Kotzebue (róg Wierzbowej), na przeciw Brühlowskiego pałacu, Skład Herbaty firmy I. N. Goriunkow, Cukru, Kawy i świec stearynowych. —22550-3-6

- Dr Władysław Belkie leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu. -21754-5-6-

- Dr Herman Hundo, Grzybowska 9. Przyjmuje chorych do 10 zrana i od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. -22201-7-12

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).

Warszawa, dnia 4 listopada 1879 r.

Śnieg z deszczem, wiatr zachodni. - Z powodu złych dróg, dowozy na targi nasze średnie, wysokich gatunków pszenicy, dziś prawie nie było na targu, dowieziono przeważnie w średnich i ordynarynych gatunkach; za wyborową pszenicę cętnie nad rs. 11 za korzec płacą, średnie gatunki mają zbyt łatwy, natomiast ordynarne zupełnie zaniedbane. - Zyto więcej zaniedbane. - Jęczmień bardzo poszukiwany, ceny mocne. - Owies, ceny mocniejsze. - Rzepaku ceny niższe. - Za granicą po znacznym obniżeniu cen na pszenicę i zyto, od soboty znów ceny podnoszą się.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.
Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od 6.75 do 7.15; jasno-pstra od 8.30 do 9.00; biała od 9.30 do 10.50; wyborowa od 10.80 do -; **Zyto:** polskie, wagi 232 od 6.50 do 7.10; rosyjskie od 5.85 do 6.85; **Groch:** wagi 262, kuchenny od 7.10 do 7.60; na pasze od 6.90 do 5.80. **Jęczmień:** wagi 202, od 4.55 do 5.45. **Owies:** wagi 142, od 3.05 do 3.50. **Wyka:** wagi 262, od - do -. **Rzepak:** wagi 210 od 8.25 do 8.50. **Koniczyna:** biała, wagi 250, od - do -. czerwona od - do -.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 4 e. 6.

Cena okowity z dnia 5 listopada.
Hurt. skład, wiadro rs. 7.10³, garniec rs. 2.31.

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 3go listopada 1879 roku.

W e k s i e:	
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	140.85-77 1/2-70-55
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.....	950.47
Paryż 8 dni " " za 300 fr.....	113.70-55-40
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....	121.95- - -

Papiery publiczne:	Dopolniono z końcem giełdy	
	tranzakcji	żądano plac.
Obliż skarbowe rs. 100.....	99.75	99.75
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	95.50- -	95.75
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	95.10-20	95.35
" " " male.	92.25	92.25
Listy zast. m. Warsz. serji I.	92.25	92.25
" " " II.	92.5	92.5
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	84.20- -	84.50
4% Listy likwidacyjne duże.	84.40	84.40
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	- - -	- - -
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	- - -	- - -
" " " 1866.	- - -	- - -
I Pożyczka wschodnia rs. 100	- - -	- - -
II Pożyczka wschodnia rs. 100	- - -	- - -
III Pożyczka wschodnia rs. 100	60.60	60.60

Wartość kuponów: od listów zast. 147 1/2 nowych 184 1/2 zastawnych m. Warszawy serji I i II 47 1/2 m. Łodzi 6 1/2 listów likwidacyjnych 17 1/2 obliżów skarbowych 37 1/2 pożyczki prem. 1-ej emisji 155 1/2. - 2-ej emisji 72 1/2
Monety: Półimperjały rs. - - - Sztaki dwudziestofrankowe rs. - - - marki niemieckie rs. - kop. - pruskie bilety bankowe rs. - kop. - bankowe guideny austriackie rs. - kop. -

Dopolniono tranzakcje.	Z końcem giełdy	
	żądano	placeno
140.85-77 1/2-70-55	140.85	- - -
950.47	9.50	- - -
113.70-55-40	113.70	- - -
121.95- - -	- - -	- - -

Akcje i Obligacje:	Dopolniono z końcem giełdy	
	tranzakcji	żądano plac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125.....	- - -	- - -
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	- - -	- - -
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	- - -	- - -
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	- - -	- - -
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	- - -	- - -
Akc. Banku Handl. w Warsz.	- - -	275.50
Akc. Banku Dyskont. w War.	- - -	276. -
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	- - -	- - -
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	- - -	156. -
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	- - -	145. -
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	- - -	265. -
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	- - -	700. -
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	- - -	- - -
Akc. towarzyst. fabryki machin	- - -	70. -
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	- - -	40. -
Akc. Tow. zakł. przedz. Zawier.	- - -	- - -

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 4 Listopada 1879 r.

Stadecka Stefania, artystka ruskiej opery z Moskwy; Kurenkow Sergiej, ruski poddany z Moskwy; Kohne Karol, kupiec z Berlina; Szezepotow Włodzimierz, praproszezyk z Kurśka; Popow Andrzej, wice admirał, generał adiutant z Sewastopola; de Ribas Rafał, mizczman floty z Sewastopola; Rabenek Ludwik, kupiec z Berlina; Rubenek Augusta, żona kupca z Berlina; Jegorow Marja, ruska poddana z Berlina; Cmielowski Stanisław, ob. z Kraszewa; Piotrowski Henryk, ob. z wsi Dębiny; Abramowicz Michał, ob. z Wilejki; Kelepowski Apolon, ob. z Aleksandrii; von Ziwers Ottylia, ob. z Rygi; Hirszman Teresa, ob. z Przedzlatki; Klank Józef, urzędnik dr. żel. z Piotrkowa; Slessen Adolf, buchhalter z Pilicy; Kisielnicki Władysław, ob. z Bażulewa; Hr. Lubińska Jadwiga, ob. z wsi Kojano; Wassal Paweł, kornet z Odessy.

TEATR WIELKI.

Dzisiaj: Hugonoci.
Jutro: Divertissement.—Verbum nobile.
Wesele w Ojcowie.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dzisiaj: Wielki człowiek do małych interesów.
Jutro: Mieszczanie na prowincji (1-szy raz).

Cyrk Salamońskiego.

Dzisiaj we Środę, dnia 5-go Listopada 1879 r.

Wielkie Świetne Przedstawienie Na Benefis komika Taut.

Jutro, t. j. we Czwartek d. 6-go b. m.
Juljusz Cezar w Rzymskiej Arenie (Wielka pantomina).

W Niedziele, d. 9-go b. m.
Wielkie poranne Przedstawienie dla Dzieci, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. Każdy odwiedzający cyrk może wprowadzić z sobą jedno dziecko. -23411-1-1

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta.

Dnia 6, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, baraki.

ZAWIADOMIENIE.

W tych dniach, przy ulicy Mokotowskiej, pod Nrem 23, otworzyłem FILJĘ, gdzie oprócz Cukru, Herbaty, Towarów Kolonialnych, urządzoną została sprzedaż

Wina prawdziwych Krymskich,

po cenach niepraktykowanie niskich, tak na butelki jak i do wypicia na miejscu.

Z poważaniem
Lucjan Krupski.

Plac 3-go Aleksandra Nr 3.
k-23287-1-6

Właścicielka Oddziału Mód

PRZY MAGAZYNIE

W. KRUSZEWSKIEGO,

ulica MIODOWA Nr 3 (dom Grabowskiego).

poleca Szanownej Publiczności otrzymane na obecny sezon jesienny z pierwszorzędnych domów paryskich: MODELE KAPELUSZY DAMSKICH, KWIATY, PIÓRA, WSTAŻKI RÓŻNE NOWOŚCI, a także znakomity wybór KAPELUSZY DAMSKICH wszelkiego rodzaju w najwziewszych fasonach, po cenach umiarkowanych.

5-6 -21740-

OSTRZEŻENIE.

Do wiadomości mojej doszło, że niektórzy pp. dentyści, podszycając się pod udoskonalony przezemnie wynalazek opawy zębów sztucznych, głoszą, iż oprawa ta znana już była dawniej za granicą i sprzedają podobne, lecz nierwałe i nieudokonalone fabrykaty, szkodzące mogące mojemu wynalazkowi, który zyskał aprobatę Urzędu Lekarskiego m. Warszawy. Czuje się przeto w obowiązku udzielić publicznie w tej mierze wyjaśnienia. Rzeczywiście za granicą przed kilku laty produkowana była tego rodzaju, skombinowana z siatką metalową oprawa do zębów sztucznych, okazała się ona jednak wówczas niepraktyczną i dla tego pomysł nie wytrzymał krytyki musiano porzucić. Dopiero niżej podpisany po długiej i mozolnej pracy zdołał tak udoskonalić mechanizm, że wszystkie wady dawniej stojące na przeszkodzie rozpowszechnieniu oprawy z siatką metalową znikły, a Urząd Lekarski m. Warszawy w wydanym świadectwie przyznaje wynalazkowi zupełną praktyczność, dokładność i trwałość. To właśnie udoskonalenie stanowi różnicę, pomiędzy moją oprawą a niedokładnymi zagranicznymi fabrykatami, polecanymi przez niektórych moich kolegów. Dla tego też właśnie, nie mogę brać na swoją odpowiedzialność nierwałych ich opraw z siatką metalową, ostrzegam niniejszem Szanowną Publiczność, ażeby rozróżniała moje wyroby od robót tych panów i zniechęcała niedoświadczeni i-h fabrykatami nie powzięła ziego o moim wynalazku pojęcia.

Dentysta FELIKS IDZIKOWSKI.

Leszno Nr 7.

1-3 -23318 -k

Dotrzymując obietnicy

Zawiadamiam

Szanowne Panie, życząc uczyć się kroju sukien, że od dnia 11 b. m., nowy kurs rozpoczętym będzie. — Lekcje kroju udzielam i po domach prywatnych (w języku polskim i rosyjskim). — Ulica Danielewiczowska Nr 2, wejście nie przez bramę, lecz przez sięń przy skrajce ulicy, w domu, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 47. — M. Nowicka.

d-23387-1-2

Są do sprzedania

różowe Korale,

dwa sznurki na szwę i Kolczyki. — Ulica Elektralna Nr 47, mieszkania 11, trzecie piętro. —23402-1-3

PRACOWNIA

Nowo otworzona Strojów damskich i Sukien Leonji Myszkowskiej, Ulica Piekarska Nr 5, na pierwszym piętrze, przyjmuje Kapelusze, Oczepczki, Zaboty, Suknie, Palta, Szuby, podług najnowszych żurnali, jak również i Koldry. W Zakładzie tem przyjmuje Paniętki do wyuczenia Strojów, w krótkim czasie, za przystępną opłatą. Założycielka powyższego Zakładu pracując przez długi czas, w pierwszorzędnych Magazynach, poręcza za szybkie i dokładne wykończenie powierzonych ni robót, zezem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

k-23313-1-6 L. M.

ZAWIADOMIENIE.

Czyniąc żądanie licznym żądaniom Szanownych Kundmanów moich, urządziłem przy Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów,

sprzedaż Owoców,

po cenach najumiarkowanych i takowe polecam,

Lucjan Krupski.

Plac 3-go Aleksandra Nr 3.
k-23286-1-6

Przy ulicy Złotej, w domu pod Nrem 3/1521, jest do wynajęcia piękny

Lokal na Fotografje,

ogrodem lub bez, w każdym czasie. — Wiadomość u właściciela domu na miejscu.

d-23288-1-3

PIANINO

o 7-miu oktawach, mało używane: Skrzypce włoskie, Wiolonczela i Waza starożytna z Saskiej porcelany, do sprzedania po cenach stosunkowo bardzo umiarkowanych. — Ulica Złota Nr 13, mieszkania 9. —23174-2-3

W PRACOWNI

Marji Hr. Lubińskiej w Poniedziałki, Środy i Piątki, odbywają się jak w latach poprzednich lekcje rysunku i Malarstwa; w Wtorki, Czwartki i Soboty zaś lekcje malowania na porcelanie, metodą francuzką. —22938-3-3

JABŁKA

w bardzo dobrych gatunkach, są do sprzedania po umiarkowanej cenie, przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 6, mieszkania 3, pierwsze piętro. —23412-1-4

PULSOMETR HASE'GO.

Do wiadomości pp. Techników, Właścicieli Fabryk i Dróg Żelaznych.

Niniejszem zawiadamiam, że otrzymałszy agenturę na tak zwany Pulsometr Hase'go, przyjmuję zamówienia — Prząd (Aparat) ten rozpowszechniony zagranicą, służy do podnoszenia wody lub innych płynów, bez użycia siły, lecz za pomocą skroplenia pary (kondensacji). — Pulsometr jest łatwy do ustawienia, działa pewnie, łatwo przenośny, nieulegający zepsuciu i zastosowanym być może wszędzie, gdzie jest kocioł parowy; użyteczność zaś takowego najogólniejsza. — Bliższych wiadomości udzieli

Agent F. Kraszewski,

ulica Wielka Nr 11.

k-23163-2-3

Wino czerwone Erlaour,

w wysokim gatunku, w grubym kolorze butelka kop 40 60 do rs. 1, wino węgierskie dawno gatunki, tak wytrawne jako i łagodne butelka kop. 60, w Handlu Win, ulica Leszno róg Karmielickiej Nr 671; w tem miejscu można się dowiedzieć o sprzedaży Handlu Korzenego z towarami lub samych tylko rygałów. —22749-2-3

Są do odstąpienia każdego czasu

Dwa Pokoje.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
n-23358-1-3

POKÓJ

bez mebli, do najęcia zaraz. — Chmielna Nr 23, mieszkania 9. —23360-1-2

POKÓJ

jest zaraz do wynajęcia, przy małżeństwie bezdzietnym. — Wiadomość u szwajcara hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa Nr 30. —23480-1-3

SKLEP

z mieszkaniem lub bez takowego, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat Nr 41/1257, od 1-go Lipca 1880 r. — Informacja u właściciela w tymże domu. —23297-1-3

SKŁADY

WIN, HERBATY, TOWARÓW KOLONIALNYCH, DELIKATESÓW i OWOCÓW

LUCJANA KRUPSKIEGO,

przy placu 8-go Aleksandra Nr 3-ci,
i w Bazarze Rybińskiego Nr 21 i 22.

Zaopatrzone zawsze w najlepsze towary Kolonialne, a mianowicie: Cukier, Kawę, Cykorję, Czekoladę, Cacao, Cukry Kijowskie, Marmolady; Sery: Szwajcarski, Holenderski, Śmietankowy, Parmezan i Ziółowy i t. p. Kawior, Sardynki, Sardele, Sandacze, Kilkki, Siomge, Łososie, Stokfisz; Śledzie pocztowe i królewskie, Oliwę prowanczką, Musztardy francuskie i angielskie, Ocety: winny i estragonowy, Oliwki, Kapary francuskie i włoskie, Korniszony, Grzabki, Konfitury, Powidła, Winogrona kuracyjne, Jabłka tyrolskie, Owoce francuskie i włoskie, oraz różne konserwy i delikatesy, jako to: Groszek francuski w puszkach, Champignons, Trufle perygordzkie, Pasztety strasburskie, Szparagi, Pikle angielskie, Homary (Raki morskie), Thon w oliwie, Biszkopty angielskie i t. p., i t. p.

Piwnice zaopatrzone we wszelkie gatunki Win oryginalnych, a mianowicie: Francuskie białe i czerwone, Węgierskie wytrawne i łagodne, Burgońskie, Reńskie, Hiszpańskie i Szampańskie różnych marek; Portery i Piwa Angielskie; Romy i Araki, Wódki stare i Likierzy zagraniczne, Miody stare; Piwo drozdowskie i bielawskie.

Przy Handlu jest urządzony oddzielny Skład Herbaty sprowadzonej wprost z Kłachty z najlepszych Fuczańskich plantacji. Herbata Czarna familijna, biała kwiatowa, żółta i zielona, pakowana w 1/2, 1/4 i 1/8 funta.

Panom Kupcom biorącym w większej ilości, odstępuje się rabat. Zdolni Agenci, załatwiający interesy mojej Firmy, znajdują się w następujących miastach w Cesarstwie, a mianowicie: w Petersburgu, Moskwie, Tyflisie, Kłachcie, Odessie, Kijowie, Grodnie, Carycynie, Krasnojarsku, Irkucku, Baku, Astrachani i Niżnym Nowogrodzie. Zagranicą: w Londynie, Paryżu, Bordeaux, Królewcu, Tryeście, Amsterdamie, Talji, Cadiz, Meinz, Nicei, Lizbonie i t. p.

Mając bezpośrednie stosunki nietylko w kraju lecz i zagranicą, jestem w możności dostarczyć wszelkie towary po cenach najniższych.

Z POWAŻANIEM

Lucjan Alfons Krupski.

k-1-6

-23285-

Suknie damskie do roboty i przerobienia,

przyjmuje Zakład naukowo-rzemieślniczy dla Kobiet.

Bracka 13.

k-23371-1-3

PAROWA FABRYKA

FILCÓW i KAPELUSZY FILCOWYCH,

egzystująca przy ulicy Pięknej Nr 24,

W WARSZAWIE,

dla udogodnienia Szanownej Publiczności i WW. Kupcom, otworzyła

Filję przy ul. Wierzbowej Nr 2,

gdzie sprzedaje wyroby swej fabryki t. j.

Kapelusze i Czapki filcowe, męskie, damskie i dziecinne, oraz sztympy i mansonzy, w różnych gatunkach i kolorach, tak hurtownie jak i detalnie. Skład posiada również znaczny wybór Kapeluszy cylindrowych i Szpaków krajowych i zagranicznych.

Ceny bardzo przystępne.

NB. W Składzie przyjmują się także Kapelusze do przerabiania i prasowania.

k-23373-1-6

Moskiewski Skład Herbaty

BAKUMENKO,

róg Krak.-Przedm. i Placu Zygmunta Nr 95, w Warszawie,

otrzymał świeże transporta wyborowej Chińskiej Herbaty; Kawy w rozmaitych gatunkach, jak również palonej i mielonej, Świec Newskich oryginalnych ruskich, Marmolady i Pastila, i Biszkoptów, Cukierków angielskich, Karmelków i innych kolonialnych towarów, za dobroć których, umiarkowane ceny i akuratne ekspedjowanie firma ręczy, polecając się względem Szanownej Publiczności.

K-23362-1-2

Student Uniwersytetu,

posiadający na to pozwolenie Władzy, może przyjąć obowiązki nauczyciela, matematyki i języków: rosyjskiego, łacińskiego i greckiego, lub korepetycje w zakresie nauk. — Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. R. d-23128-1-3

Nauczycielka

z patentem gimnazjum 3-go niemieckiego, która w d. 23 z. m. zgłaszała się na ulicę Hożej Nr 8, proszona jest o pozostawienie swego adresu w kiosku, na rogu Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej, pod lit. S. d-23376-1-1

FRANCUZ

z dyplomem, nowo przybyły, poszukuje demii place i lekcji na godziny. — Wiadomość przy ulicy Tłomackiej Nr 9, mieszkania 19; od godziny 12 do 2 po południu. D-23037-1-3

Student Medycyny,

poszukuje lekcji lub korepetycji. — Ulica Królewska Nr 35, wchód od Nowo-Zielnej, Nr 10 mieszkania, trzecie piętro. k-23197-1-3

Jest do sprzedania

FUTRO

męskie, używane Elki. — Wiadomość ulica Aleksandra, róg Tamki Nr 4, na parterze, od frontu. k-23353-1-2

Specjalista

poszukuje wspólnika z kapitałem, do założenia większej Fabryki Szetozek w Warszawie. Interesowani zechcą adresu swoje złożyć w Warsz. Agencurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Freidla, Senatorska Nr 22, pod literami: A. H. 65. k-23284-1-3

BIURKO

duże, męskie, do sprzedania, za 40 rubli. — Obejrzeć można do 10-tej rano, przy Krakowskim-Przedm. po Nrem 38, mieszkania 9 k-23333-1-3

Czeladnik Rękawicznicy

i Chłopiec do terminu, potrzebni są do Fabryki rękawiczek, przy ulicy Senatorskiej Nr 2. Wiadomość w Kłepie parasoli p. A. Hofert. k-23343-1-3

Wzywa nieprawego posiadacza 1/4

Gzęści Losu

Nr 10606 lit. b, z Klasy 4-tej Loterii 138-ej, przez pomyłkę wymienionego, gdyż zastrzeżenie gdzie należy poczyniono, a wypłata wygranej jakoby na ten Los padła, jedynie rzeczywistemu graczowi wypłacona będzie. Kantor Loterii A Rogalewicz, Krakowskie-Przedmieście Nr 37. k-23396-1-1

Poszukuje się

Rządcy z Kaucją rs. 3,000

do domu prywatnego w Warszawie, bez pośrednictwa. — Wiadomość Stare-Miasto Nr 40 mieszkania Nr 9, zrana do 11-tej i od 3-ej do 6-tej po południu. k-23372-1-3

Oczekiwane!

Naczynia Kuchenne

Emaljowane:

Garnki, Rądle, Durszlaki, Dżbanuszki i t. p., jakoteż kompletne Umywalki emaljowane, o otrzymanym w znacznym wyborze i poleca po cenach najniższych. — J. Przybyszewski, Trębacka Nr 5. k-23352-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

DOM

na dogodnych warunkach Nr 92, po lewej stronie, na Szmulowiznie, obok trzeciego wiatka, mający rocznego dochodu rs. 708. — 22584-4-6

Petersburska Fabryka

Biszkoptów Angielskich

Blickman & Robinson,

Nadesłała wyroby swoje w 35 gatunkach do Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

Lucjana Krupskiego

Plac 8-go Aleksandra Nr 3 i takowe sprzedają się po cenach fabrycznych. 2-6 - 21981 -

Rzadki widok nieszczęścia—jakim dotkniętą została rodzina, niegdyś obywatelstwa ziemskich, powoduje do zwrócenia uwagi osób wspaniałomyślnych miasta naszego i okolicy.

Mąż i ojciec tej rodziny, smutną koleją nadzwyczajnych wypadków, szeregiem nieszczęść wciąż po sobie idących, a w ostatnich latach chorobą, przywiedziony został do zupełnego upadku. Oprócz doświadczenia, jako gospodarz rolny i zdolny administrator, który mógłby zupełnie zastąpić właściciela majątku, ukończył wyższe zakłady naukowe, kursa -prawne, posiada znajomość języków: rosyjskiego, francuskiego i niemieckiego — i do tego żelazną wolę wypełniania przyjętych obowiązków w każdym kierunku.

Wszystkie wysiłenia dostania zajęcia i pracy, dotąd były próżne. Środki materialne już dziś zupełnie wyczerpane, — rodzina ta — pod ciężarem nędzy i rozpacz — dostojnie — umrzeć może.

Żadnie słowa nie opiszą, ile cierpią ojciec i matka na widok małych dzieci, których najpierwszym potrzebom nie mogą zaradzić.

W tak rozpaczem położeniu, rodzina ta zanoszą prośbę, do osób, których bogate serce i umysł dają przystęp wyjątkowemu nieszczęściu, o zajęcie i pracę, a na obecną chwilę o materialną pomoc. — A. O. — Stare-Miasto nr 40 (nowy), 3-cie piętro, nr 9 mieszkania. Osoby mogące dać zajęcie suplikantowi raczą swe adresy pozostawić w Redakcji Kurjera pod lit. A. O. — 22756-4-5

KAWIORU

świeżego astrachańskiego,

mało solonego, w wyborowym gatunku nadszedł świeży transport do składu towarów rosyjskich, za Żelazną Bramą, wewnątrz Gosińskiego dworu pod Nr 150/1. — Tenże Skład otrzymał Groszek zielony w różnych gatunkach, Ser zielony, Bulion wotyński, Konfitury mlynne, Sardynki świeże.

Przyjmuje się obstalunki na Kawior na prowincję po cenach przystępnych.

Bracia Karasiew.

1-2 — 23367 — k

Reprezentant Jeneralny

Towarzystwa Francuzko - Włoskiego

Dąbrowskich Kopalń Węgla niniejszem zawiadamiam, że Skład Węgla dąbrowskiego, mieszczący się dotąd przy Alei Jerozolimskiej Nr 67, przeniesiony został na Ulicę Przystopową, obok Stacji Towarowej Dr. Żel. Warszawsko-Wiedeńskiej (przeciwko Placu Witkowskiego) do Składu Nr 1.

Przy składzie tym mieści się ekspedycja Węgla na wagony. — Kantor Główny: — Nowy-Swiat, Nr 41. — 23142-2-3k

Przy ulicy Senatorskiej Nr 2, w sklepie parasoli A. Hofert, otwartą została

nowa Fabryka Rękawiczek

koźlowych, we wszelkich kolorach, oraz sarnich. Ceny bardzo przystępne. Fason paryżki. Tamże krawaty męskie własnego wyrobu. 5-6-21122-

Owocarnia Włoska

Tłomackie Nr 9.

poleca

Badeńskie Winogrona kuracyjne codziennie świeże. 6-6 — 20585 —

OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże otrzymuje

Restauracja S. Zięciakiewicza,

plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. k-23169-2-15

Rs. 50 Nagrody.

W drodze z Hotelu Europejskiego na Dworzec Nadwiślański na Zakroczymskiej, lub na Dworcu samym, zgubiono złoty skórzany portfel, mieszczący papiery prywatne i paszport niemiecki, na nazwisko Lessera Baczwalda z Nakła. Przy zwrocie portfela Szwajcarowi Hotelu Europejskiego otrzyma znalazca powyższą nagrodę. k-23397-1-1

**WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI**

Otrzymałmy na

**SEZON
JESIENNY I ZIMOWY**

WIELKI WYBÓR Garderoby Męskiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe, Palta Zimowe i Jesienne, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu; Szlafroki dubl zwane; Garnitury **dziecinne** od lat 3 do 13; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Lizincenki. 15-0-19854-

„Ubezpieczenia życiowe“

Kapitałów od rs. 50 do rs. 10,000 wypłacalnych:

- a) na wypadek śmierci ubezpieczonego,
- b) po przeżyciu pewnych oznaczonych lat,
- c) po dożyciu pewnych lat, lub na wypadek śmiejszej śmierci,
- d) na posagi i wsparcia dla dzieci przy pełnoletności.

Pensji (dochodów) od rs. 10 do rs. 3,000 wypłacanej:

- a) natychmiastowe rocznie lub w ratach.
- b) od pewnego wprzód określonego terminu,
- c) podczas edukacji dla małoletnich.

askuteczniąją się na jasnych i najprzystępniejszych warunkach w Towarzystwie, jedynym w kraju dla **WYŁĄCZNEGO** ubezpieczenia na życie, — a mianowicie pod firmą:

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń

KAPITAŁÓW I DOCHODÓW

egzystujące od roku 1835 w St. Petersburgu.

Towarzystwo to, kierując się własnym prawem półwiekowym doświadczeniem, i idąc z postępem czasu, pomimo że jest Akcyjnym, jednakowoż — oprócz wprowadzonej humanitarnej zasady we wszelkich warunkach ubezpieczeń, przypuszcza ubezpieczonych do zysków i dozwala takowym na równi z akcjonariuszami kontrolować wszelkie swoje czynności.

Stanowisko ubezpieczonego z takimi prawami w obec akcjonariusza wytwarza dopiero prawdziwe wzajemne zaufanie, gdyż ubezpieczony nie płacąc za te prawa wyższej, nad normalną stopę, składki od ubezpieczenia i nie należąc do odpowiedzialności za straty — jest członkiem Towarzystwa i niejako współnikiem akcjonariusza.

Doniosłość i uznana praktyczność tego „udziałowego systemu“ spowodowała obecnie zagraniczne pisma assekuracyjne do obszernych artykułów, w których tenże system przedstawiają innym poważnym Instytucjom (wyłącznie życiowym) za wzór, jako szczyt i ostatni wyraz w udoskonaleniu zasad któremi powinny się kierować Towarzystwa, chcące zadość uczynić potrzebom ekonomicznym narodu i uczciwie wypełniać swoje zadanie, odrzucając tym sposobem wszelkie idee spekulacyjne.

Interesem też jest każdego już w Rossyjskiem Towarzystwie ubezpieczonego, nie tylko rozpowszechniać powyższe chwalebne dążności Towarzystwa, lecz także czuwać nad tem, aby nie przystępowali do ubezpieczenia ludzie w widokach spekulacyjnych, któreby tak Instytucję, jak samych ubezpieczonych narażały mogły.

Wystrzegając się też trzeba koniecznie wszelkiej agitacji na korzyść hałaśliwej konkurencji „**TONTINOWEJ**“ której szkodliwość dokładnie wyświecił „**EKONOMISTA**“ w Nr 35 swego pisma w artykule o kombinacji „**WZAJEMNE STOWARZYSZENIA NA PRZEŻYCIE z reasurancją**“, a którą to kombinację potępiły obecnie wszystkie Instytucje assekuracyjne. Niestety u nas w kraju, pod wpływem agentów, wielu znajduje ona zwolenników między profanami nieumiejącymi odróżnić „**Ziarna od plewy**“.

Według § 19 Ustawy Tow. Ross: wszelkie finansowe spekulacje są mu wzbronione, a cała operacja z zasady „**JAWNOŚCI**“ ogłasza się szczegółowymi sprawozdaniami. Również ważna jest ta okoliczność, że Tow: to zlikwidowały dotąd 8,500 Polś na ubez. summę 30 mil. rs., żadnych procesów nie miało.

Wszelkie bliższe objaśnienia, ustawy, broszury ubezpieczeń i sprawozdania roczne wydają i wysyłają się **BEZPŁATNIE**, oraz zawierają się ubezpieczenia **BEZPOŚREDNIO** w biurach Jen. Reprezentacji Towarzystwa w Warszawie (ulica Królewska Nr 6), w Filji także w Wilnie (ulica Wielka dom Guze) jak również i w Agenturach Towarzystwa na prowincji

Jeneralna Reprezentacja Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów,

dla Królestwa Polskiego w Warszawie, z Filją w Wilnie dla zachod. Gubernji Cesarstwa.

Jen: Insp: Tow: **Emiljan ROŻEJOWSKI.**

Biuro: przy ulicy Królewskiej Nr 6 nowy, naprzeciw skwera kościoła Ewangelickiego, otwarte codziennie od godz. 10 do 2 i od 4 do 6.

Uwaga. Uprasza się dobrze odróżniać firmę tegoż „**Rossyjskiego Towarzystwa wyłącznie ubezpieczeń na życie z 1835 r.**“ od działających w kraju prawnie lub nieprawnie, za pośrednictwem Agentów, innych Towarzystw.

4-0

— 19522 —

Amerykańska kompanja w Wiedniu oznajmia, iż udzieliła prawo wyłącznej na całe Królestwo i Cesarstwo **sprzedaży Lamp bez cyliandrów t. z. Illuminatorów** p. Gułowskiemu w Warszawie. Wiedeń d. 29 Października 1879 r.

A. BOEHM & BRÜDER.

Powołując się na powyższe oznajmienie, zawiadamiam PP. Kupeów hurtowych i detalicznych, oraz Szanowną Publiczność, że w składzie moim otwieram **wyłączną** na Królestwo i Cesarstwo **sprzedaż Lamp Illuminatorów**, odznaczających się wieloma cennymi zaletami i nowością pomysłu.

Warszawa, Bielańska Nr 12.

J. GUŁOWSKI.

κ-23196-2-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor **Wacław Szymanowski.** — Wydawca **Gustaw Gebethner.**

W nowo urządzonej lokalu

hrabiów Bromirskich
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Mazowiecka Nr 6.

P. Śliżyński.

Pracownia Sukien
i Okryć Damskich

Józefy Tock,

Podwałe, Nr 8, I-sze piętro.
—23070— 2-3K

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem, — w Niedziele i Święta, tylko wanny i prysznice dogod. 1ej z południa. —22597-34-0

SZEWEC.

Rymarska Nr 8, obok Lessera.

Na jesień i zimę przygotował znaczny zapas obowiązków męskiego i damskiego w najlepszych gatunkach. Dla dogodności swoich klientów, obowiązuje swego wyrobu sprzedaje: 1-o W sklepie p. **Kruger**, ulica **Marszałkowska Nr 75**, gdzie apteka p. **Ziemińskiego**, **Damskie i dziecinne**. 2-o **Damskie i męskie** przy ulicy **Długiej Nr 49**, wprost więzienia. **Sprzedaż hurtowa** odbywa się tylko w **kantorze głównym**, **Rymarska Nr 8.** 12-15-21592-

W odpowiedzi na ogłoszenie **P. Emiliana Rozejewskiego, Jeneralnego Reprezentanta Rossyjskiego Tow. Ubezpieczeń kapitałów i dochodów** w pismach tutejszych, o nastąpieniu jakoby oddaleniu mnie od obowiązku Inspektora tegoż Towarzystwa, oświadczam, że Inspektorstwo powyższe jeszcze w dniu **17 (29) Października b. r.** sam dobrowolnie opuściłem i zerwałem wszelkie stosunki z p. **Rozejewskim**, a to dla tego, że nie mogliśmy się zgodzić w zapatrywaniu się i pojęciach naszych o honorze.

κ-23254-2-3

Bronisław Konarski.

PLÓTNA Szląskie i Irlandzkie,
Bieliznę stołową z najcelniejszych fabryk,
poleca Magazyn

F. WINKLERA,

róg Wierzbowej ulica Hr. Kotzebue, dom Hr. Krasieńskiego.

κ-22990-2-6

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA

STRUSICH PIÓR

w Warszawie, **Tłomackie Nr 3.**

(**dom Manna**)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.

2-6

— 23252 —κ

EMANUEL SACHS.

**FABRYKA
Cerat i Rozet Sztukaterij-**

nych z papierowej masy,

istniejąca od lat 11-tu

przy ulicy **Koszyki Nr 15,**

która w m. styczniu r. b. w skutek pożaru uległa zgorzeniu, na nowo odbudowana i znacznie rozszerzona, — obecnie bez przerwy funkcjonuje. O czem właściciel takowej ma zaszczyt Szanowną Publiczność i osoby interesowane zawiadomić.

Ulica **L. DIDIER, Nr 15.**
Koszyki 4-6-22173-

Do sprzedania
**RÓŻNE MEBLE
i Lustra.**

Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu
6-6-22528-

OSTRYCI

Holsntyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniogo Stepkowskiego.** — Wierzbowa Nr 5/473c.
13-0 — 20696 —

Uzdolniony Referent

języków ruskiego i niemieckiego, poszukuje w godzinach po południowych stosownego zajęcia lub do konwersacji. — Adres Pańska Nr 34, u rzadcy. —22372-3-3

Nagrody rs. 300.

We czwartek, d. 30 Października r. b., na banhofie kolei Nadwiślańskiej, o godzinie 8-iej wieczorem, zgubiono 18 biletów sturnbłowych, a nadto kilka biletów na sumę kilkudziesięciu rs.; uprasza się uczciwego znalazcę, o oddanie rzeczonych pieniędzy właścicielowi. — Wiadomość w Sklepie p. **Kędzierkigo**, Nowy Świat Nr 44. —23158-2-3K

Дозволено Цензурою Варшава 24 Октября (5 Ноябрь) 1879 года

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

ALFABET TURECKI.

Gdyby ktoś powiedział, że reformy w Turcji rozpocząć należy od A, B, C—miałby rację nie tylko pod względem figuralnego znaczenia, ale nawet bez żadnej przenośni, w najzwyczajniejszym sensie tego słowa...

Jeżeli przy zaprowadzeniu reform wewnętrznych w Turcji pokażą się trudności zasadnicze, pochodzące z istoty państwa otomańskiego, opartej na fundamentach teokracji, niedopuszczającej żadnego naruszenia pod karą zwalenia całego gmachu; jeżeliby te trudności zasadnicze dały się przez to ominąć, że reformy ograniczyłyby się na same ulepszenia przez usunięcie ograniczeń nadużyć, to i takie nawet reformy napodzielają na wielką, techniczną trudność—a jest nią kwestja języka tureckiego, lub właściwie kwestja alfabetu.

Nikt podobno dotąd z piszących potocznie o Turcji i o zamierzonych w niej reformach nie zwrócił dostatecznej na ten przedmiot uwagi, na ten brak tureckiego alfabetu.

A jednak brak ten, nie wabam się tego wyrzec, stał się główną a może jedyną przyczyną jej niepowodzenia na drodze postępu i cywilizacji, jej wiekowe go zastoj.

Samo zapożyczenie, samo przyjęcie materialnych rezultatów cywilizacji nie wystarcza jeszcze do podniesienia jakiegoś ludu na właściwy poziom.

Pomiędzy owocem a drzewem, pomiędzy drzewem a jego korzeniem taki sam organiczny istnieje stosunek i związek, jak między przyczyną a skutkiem; dzień dzisiejszy jest zawsze rezultatem dnia wczorajszego—każda doskonałość materialna poprzedzona była perfekcją idei, teoretycznym jej rozwojem.

Całe niepowodzenie reform tureckich pochodziło z tego, że postęp teoretyczny nie poprzedzał wcale praktycznego.

Przyjęli oni od Europy od razu broń ulepszoną, taktykę wojskową, ubiór, meble, a częściowo nawet procedurę ekonomiczną i finansową; ale że nie starali się o poznanie ich genezy, że nie przyswoili sobie twórczej idei, która była ich rodzicielką, więc ani zastosować u siebie należycie nie umieli, ani nie odnieśli praktycznych korzyści.

Jaka temu przyczyna, że turcy nie starali się o przyswojenie tej idei, o rozpowszechnienie u siebie nauki i wiedzy europejskiej pierwej, nim przystąpili do przyjęcia ostatecznych jej rezultatów? przyczyną tego był w pisowni ich języka—brak alfabetu.

Alfabet jest instrumentem języka, składa się z graficznych znaków, które służą do utrwalenia myśli, do jej rozpowszechnienia w chwili obecnej, do przekazania potomnej; jest tem samem w mowie ludzkiej, co nuty w muzyce.

Stanowi on drogę, po której myśl ludzka komunikuje się ze światem współczesnym i potomnym; im droga ta prostsza, im przystępniejsza, im więcej ubita, tem łatwiej, tem obficiej spływają po niej strumienie myśli i ducha.

Gdzie się podziały języki, którym niedostawało tego ulepszanego środka wolnej wymiany myśli, alfabetu? gdzie sanskryt indów, gdzie język Zoroastra, gdzie kościelny język starożytności?

Wszystkie języki, które do dni naszych przeżyły, przechodziły przez trzy fazy, stanowiące trzy główne w historycznym ich rozwoju epoki: pierwszą epokę charakteryzuje pismo hieroglificzne; drugą pismo zgłoskowe; trzecią alfabetyczne, czyli głoskowe.

Wszystkie inne rodzaje pisma, jak np. runiczne, klinowe lub ćwiekowe, dadzą się podciągnąć pod jedną z tych trzech epok; cały postęp ludzkości i każdego w szczególności ludu zależnym był zawsze i wszędzie od postępu i rozwoju znaków graficznych.

Przy kolebce zawiązujących się społeczeństw, kiedy wyobrażenia ludzkie, ograniczone potrzebami czysto materialnymi, nie przechodziły jeszcze w sferę pojęć transcendentnych, prosty rysunek przedmiotu, o który chodziło, wystarczał zupełnie; w ten sposób powstało pismo hieroglificzne, jakie spotykamy na pomnikach starożytności Egiptu i Meksyku, jakie po dziś dzień praktykuje się w Chinach, gdzie osiągnęło najwyższy szczyt doskonałości.

Latwo sobie wyobrazić, jakiego mnóstwa takich rysunków, a raczej znaków wymaga pismo hieroglificzne i jakie z tego powodu powstać w nim musiało zamieszanie.

W języku chińskim znajduje się więcej niż sto trzy-

dziesiąt tysięcy takich znaków pisemnych, bo w miarę rozszerzającego się koła wyobrażeń i idei, mnożyła się ich liczba; tymczasem z tych stu trzydziestu tysięcy znaków, najuczestni dziś ludzie w Chinach, mandaryni I klasy, znają zaledwie 30 tysięcy.

Na tej niedogodności pierwsi poznali się Chaldejczycy, ci najstarsi świata matematycy, i starali się zastąpić je pismem zgłoskowym, które w miejsce rysunku materialnych przedmiotów stawia konwencjonalny znak brzmienia, wydawanego przez organ ludzki przy artykułowaniu ich nazwy; brzmienia te jednak chwytały tylko w pełni zgłoskowego dźwięku i każdemu takiemu pełnemu dźwiękowi nadawali osobny znak graficzny.

Tym sposobem powstało pismo sylabiczne, zgłoskowe, które od Chaldejczyków przejęli Fenicjczycy i Arabowie; ci ostatni zatrzymali je po dziś dzień niezmiennie, bez żadnej modyfikacji.

Ale Fenicjczycy, ten w starożytności *par excellence* lud handlowy, poznali najpierw, że pismo zgłoskowe nie przedstawiało takiej bezpiecznej drogi, ponieważ nie dawało się odczytywać z całą pewnością i precyzją; rozróżnili oni w tych pełnych zgłoskach brzmienia stałe i pełne, od przybrzmień, czyli rozróżnili samogłoski od spółgłosek, a nadawszy każdej samogłosce osobny znak graficzny i zrobiwszy go podstawą pełnego brzmienia każdej sylaby, stworzyli przez to alfabet.

Skombinowanie znaków graficznych samogłoskowych ze spółgłoskowymi wystarcza do wyrażenia wszystkich dźwięków mowy ludzkiej, a nauka czytania i pisania staje się rzeczą dziwnie prostą i łatwą.

Genjusz ludzki odkrył właściwą drogę postępu i oświaty!

Udoskonalone hieroglificzne pismo chińskie używa stu trzydziestu tysięcy znaków do oznaczenia ograniczonej liczby przedmiotów.

Udoskonalone sylabiczne pismo arabskie wymaga ośmiuset czełonek typograficznych dla wydrukowania jednej książki lub jednego numeru dziennika; każdy arabski typograf musi być biegłym znawcą swego języka—a do nauczenia się samego tylko czytania tego języka, tak samo jak tureckiego, potrzeba co najmniej pięciu lat, i to dla człowieka, znającego już ten język z używania.

Pismo alfabetyczne wyrazić może dźwięki wszystkich języków za pomocą trzydziestu znaków graficznych; człowiek dorosły i nieupośledzony całkowicie na umysłowych zdolnościach, może się ich nauczyć czytać w przeciągu kilku godzin, dziecko kilkunastoletnie w kilka miesięcy.

Jakże inaczej rzecz się ma z językiem arabskim i tureckim, a zwłaszcza tureckim, bo arabski posiada przynajmniej, nakształt francuskiego, składnię ustaloną; w nim subjekt, słowo, i reszta atrybutów mają ściśle oznaczone miejsce, co czytanie wielce ułatwia.

W języku zaś tureckim, który w ściślejszym słowa tego znaczeniu nie jest wcale idjomeatem, ale raczej dyalektem tylko, narzeczem i to zepsutem języka arabskiego i perskiego, pod względem składni największą panuje dowolność; tu kilkakrotnie potrzeba spotkać się z tym samym monogramem, żeby pewnym być jego znaczenia.

Najbiegły z nas znawca języka tureckiego, najuczestniejszy *effendi*, nie potrafi przeczytać jak należy wyrazu, którego znaczenie nie byłoby mu znane poprzednio, czyli innymi słowy, trzeba napróżd być człowiekiem uczonym, żeby mózdz czytać naukową książkę turecką.

Jakże tu np. uczyć się geografji lub historii z książek tureckich, kiedy najuczestniejszy *effendi* niezdolny jest przeczytać imienia własnego, ani nazwy kraju, lub miasta, których pierwej w mowie ustnej wygłoszonych nie słyszał?...

Lecz jakżeż napisać je potrafił?

Otóż to jest osobliwość prawdziwa, że po turecku łatwiej pisać, niż czytać; znający sztukę pisania turek potrafi napisać, rozumie się po swojemu, każdy obcy sobie wyraz, którego brzmienie zgłoskowe usłyszy, ale przeczytać taki wyraz potrafi tylko ten, któremu znaczenie jego poprzednio już było znane, bo wtedy dopiero będzie wiedział, jakie brzmienie nadać kropce, zastępującej w piśmie zgłoskowem samogłoskę.

Oóż tu przy użyciu takiego pisma począć z całą techniczną terminologją nie tylko nauk ścisłych i wyższych, ale nawet najprostszymi, najpospolitszymi, ale może najniezbędniejszymi do przeprowadzenia zamierzonych w Turcji reform.

Jakoż kwestja alfabetu jest ważną dla Turcji pod

względem politycznego jej bytu; pismem dzisiejszem nawet mechanicznie nie potrafi połączyć swych ludów węzłem wspólnego państwowego interesu.

Wymownego na to świadectwa dostarczają ormjanie.

Przed trzydziestu jeszcze laty nie różnili się prócz jednej religji, ani językiem, ani obyczajem od Turków; od czasu jednak, jak do pisowni języka swego wprowadzili ulepszony alfabet, jak tem samem rozpowszechnili czytanie książek, dzienników, i pism swoich czasowych—od tej chwili, jakby ręką przewrócił.

Dziś żywią już i oni, podobnie jak Grecy, swoją ideę ormjańską, a raczej panormjańską i domagają się odrębnego narodowego bytu.

Reformy tureckie poprzedzić musi reforma pisowni przez zaprowadzenie ulepszanego alfabetu, rozdzielając starannie spółgłoski alfabetu arabskiego, a wsuwając pomiędzy nie we właściwych miejscach odrębne znaki graficzne na samogłoski—oto cała sztuka, od której nie tylko skuteczne przeprowadzenie reform, ale kto wie czy nie cała egzystencja państwa otomańskiego zależy.

Czuł to smac sam rząd turecki, jak o tem świadczy wydane przez niego prawo o instrukcji publicznej z roku 1870, którego artykuł 6 opiewa: „nauka alfabetu udzielana będzie wedle nowej metody“.

Zrobiono z tą nową metodą próbę w głównej szkole Gałata-Seraju, która bardzo pomyślnie zaczynała wydawać owoce.

Dlaczegoż poprzestano na tej szczęśliwej próbie? dlaczegoż nie zastosowano jej do wszystkich szkół w państwie?

Przeciwni temu byli podobno wszyscy *effendowie*, których wyuczenie się szlachetnej sztuki czytania kosztowało tyle trudu pięcioletniej pracy, a teraz tej samej mądrości nabywać by miały niedorostki w przeciągu kilku tygodni?

Byłaby to krzyżująca niesprawiedliwość, której zapobiedz umiano inną jeszcze objeckją, odwołując się na Koran, przeciw którego świętemu pismu podobna innowacja, z wprowadzeniem ulepszanego alfabetu, byłaby istnem świętokradztwem.

Dziś więc znowu regenerację Turcji zaczynać należy od A, B, C.

Erweb w G. L.

— **Instytut dra Kadlera** dla syfilitycznych i skórnych przyjmuje chorych na mieszkanie i kurację. Porada dla przychodnich od 10 do 11-tej i od 4 do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście 36. —21849—5—6

— **INSTYTUT LEZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3**, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE**; na gimnastykę higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednim komplecie **M. OLSZEWSKI**.

— **Denjysta Szymon Rotheim**, powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od 10 rano do 6 wieczór, Królewska nr 37, leczy specjalnie choroby szcęk, zębów i dziąseł, wstawia sztuczne zęby systemem od lat kilku znanym za granicą, oprawy z kanczuku z siatką metalową do zębów sztucznych, który podług uznania warszawskiego urzędu lekarskiego pod względem lekkości, trwałości i koloru zbliżonego do koloru naturalnego podniebienia oraz elegancji w wykończeniu jest najodpowiedniejszy dla osób potrzebujących sztucznych zębów. —22942—1—6

— Polecamy nasz obficie zaopatrzone skład wszelkich gatunków win węgierskich, reńskich, Bordeaux, burgundzkich, hiszpańskich i szampańskich. Szczególniejszą uwagę zwracamy na nasze wina węgierskie, a mianowicie: stofowe od rs. 3 za garniec, — wytrawne (chlebniki) od rs. 4 kop. 50 za garniec, — łagodne i słodkie od rs. 4 kop. 50 za garniec, jako też czerwone Erlauer i Ofner po rs. 3 k. 25 i 4 k. 25 za garniec. Ponieważ nasze wina węgierskie wyłącznie tylko wprost od producentów sprowadzamy, dla tego jesteśmy w stanie za ich zupełną czystość wszelką udzielić gwarancję.

JEAN STIFFT & FILS SR.
hurtowy i detaliczny
Skład win,
ulica Długa nr 45, wprost Nalewek. 20133—

Nowe dzieła wydane nakładem
Księgarni, Składu Nut muzycznych i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
 w Warszawie:

- Antoniewicz** Ks. K., Poselstwo aniołka w niebie do matki na ziemi, wyd. 2 Rs. — kop. 15
 - Chełmicki** Ks. Z., Obowiązki rodziców rozebrane w 7 kazaniach pasyjnych, wypowiedzianych w kościele metropolitalnym św. Jana w Warszawie. " 1 " —
 - Gondek** Ks. F., Siedm grzechów głównych, I. Pycha, wydanie 2. " — " 30.
 - Motłewicz** Ks. J. K., Gwiaźdzka Boża, Książka do nabożeństwa dla małych dzieci, nowe wydanie. " — " 30.
 - oprawne w płótno ang. kop. 60, w płótno ang. z złoconymi brzegami kop. 80, w skórę z złoconymi brzegami rs. 1.
 - O naśladowaniu Jezusa Chrystusa**, Ksiąg czworo, Z łacińskiego przełożył Ks. A. J., nowe wydanie. " — " 60.
 - oprawne w płótno ang. rs. 1, w płótno ang. z złoconymi brzegami rs. 1 kop. 20, w skórę rs. 1 kop. 50, w wyborową skórę rs. 1 kop. 80.
 - Krótki zbiór Katechizmu** według nauki kościoła rzymsko-katolickiego, dla łatwiejszego wyuczenia dzieci po wsiach, Nowe wydanie za aprobacją zwierzchności diecezjalnej. " — " 3.
 - Wierciszewski** Ks. Wład., Kazania niedzielne i świąteczne. " 1 " 80.
 - Wynnancy** w lesie przez kapitana **Mayne-Reid**, przekład z angielskiego przez J. B. z 12 rycinami. Wydanie 2 w oprawie. " 1 " 20.
 - Dziewięćdziesiąt powiastek** dla dzieci przez ks. kanon. **Krzysztofa Schmidta**, spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z 8 rycinami kolorow., wydanie 3, w oprawie. " — " 90.
 - Krakowiaki**, 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat, zebrał **Z. Gloger**, wydanie drugie pomnożone. " — " 25.
 - w oprawie. " — " 30.
 - Kujawiaki, mazurki, wrywasy i dumki pomniejszych**, ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrał **Z. Gloger**. " — " 20.
 - w oprawie. " — " 25.
 - Szkola maszynisty**. Podręcznik dla urzędników dróg żelaznych i uczniów szkół technicznych, opracowali **J. Brosius** i **R. Koch**, tłumaczył z 3-go wydania **Ludwik Wojno**, Cz. I: Kocioł parowozu i jego uzbrojenie, ze 159 drzeworytami i 2 tablicami litografowanymi. Cz. II: Parowóz jako maszyna i wóz, z 364 drzeworytami i 2 tablicami litograficznymi. Przedpiata na 3 części. " 3 " —
 - Po wyjściu całego dzieła. " 4 " —
- 4-6 — 21091 —

KSIĘGARNIA
SZYMONA RUBINSZTEJN

Nowy Świat Nr 5,

otrzymała na skład główny następujące dzieła i takowe sprzedaje po cenach znizonych.

- Hoffman A. W.** Wstęp do nowoczesnej Chemii, rs. 1 kop. 20.
 - Heissiga F. A.** Przewodnik do rysunku cyrklowego i liniowego rs. 1 kop. 25.
 - Jordan** Nauka położnictwa (2 tomy), rs. 2.
 - Lewes** Fizjologia codziennego życia (2 tomy), rs. 1 kop. 50.
 - Laugel'a** Głos, ucho i muzyka, kop. 45.
 - Łepkowski J.** Sztuka, Zarys jej dziejów (z 104 drzeworytami), rs. 1 kop. 80.
 - Müller K.** Świat roślinny, (2 tomy, z 200 drzeworytami w tekście), rs. 1 kop. 50.
 - Müller M.** Religia jako przedmiot umiejętności porównawczej, kop. 50.
 - Molicki Dr.** Wykład systematyczny Tagmonologii, czyli dotychczas tak zwane Filozofii, kop. 90.
 - Nauka języka angielskiego**, podług Roberta (str. 363), kop. 90.
 - Simona J.** Rzecz o szkole, kop. 65.
 - Städeler'a Dr.** Podręcznik do jakościowego chemicznego rozbioru ciał nieorganicznych, kop. 35.
 - Wierzbicki Dr.** Geometria wykreslna wraz z zastosowaniem do teorii cieniów i wolnej perspektywy, 2 tomy, z 33 tablicami, rs. 2.
 - Wundt W.** Wykłady o duszy ludzkiej i zwierzęcej, Zasady Psychologii, 2 tomy, rs. 3 kop. 75.
- Osoby na prowincji zamieszkałe życzące sobie nabyć powyższe dzieła, raczą dołączyć po 10 kop. do każdego rubla na kosztu przesyłki, która w jak najkrótszym czasie, z wszelką akurataością uskutecznią będzie. 2-6 d-22845-

Księgarnia, Skład Nut,
Ekspedycja pism periodycznych,
Skład Galanterji, Materiałów Piśmiennych,
Zabawek i Gier pedagogicznych,

Obrazów i Ram,

M. PACEWICZ
 w Piotrkowie,
 przy ulicy Petersburskiej (dawniej Kaliskiej), w domu pod Nrem 216.

Poleca się Szanownej Publiczności licznym, powiększającym się z dniami każdym do borem **Dzieł** różnorodnej treści, w językach: polskim, francuskim i t. d. **Książkami szkolnymi** i do **Nabożeństwa**, w oprawach od najtańszych, do najszlachetniejszych. — **Dzieł Ilustrowanych**, na podarki dla różnego wieku i **Albumów**.
 Przyjmuje i załatwia śpiesznie i akuratacie **prenumeratę na pisma periodyczne i zurnale** krajowe i zagraniczne, oraz wszelkie **zamówienia i obstalunki** w jej zakresie.
 Posiada **wypożyczalnię abonamentową** książek polskich i francuskich i takową ciągle odpowiedniami nowościami pomnaża. — 22569-2-3

Okolo Nowego Roku oddana będzie na sprzedaż publiczną kopia z obrazu **Jana Matejki**
ZYGMUNT AUGUST W LUBLINIE,

wykonana w sztuchu przez

Henryka Redlicha,

synego rytownika naszego, Członka Akademji Petersburskiej, Kawalera Legji honorowej, którego poprzednie prace uwiecznione zostały na Wystawach: jednym medalem złotym 1-szej klasy, jednym Medaille d'honneur i jednym medalem srebrnym.

Pierwszą edycję powyższego wydawnictwa nabyła na wyłączną własność księgarnia i skład obrazów

MAURYCEGO ROBICZEK,

Krakowskie-Przedmieście Nr 41,

na które **Prenumeratę przyjmuję po cenie rsr. 15** za egzemplarz odbijany na papierze chińskim, mający wraz z marginesem 34 cali wysokości i 47 cali długości.

Egzemplarz próby jest do obejrzenia w tejże księgarni. Miłośnicy sztuki zechcą pospieszyć łaskawie z zadaniami, gdyż egzemplarze wydawane będą porządkiem zapisu podług listy na ten cel ustanowionej, tak, iż każdy wcześniej zapisujący się prenumeratorem, otrzyma wcześniejszą a tam samą lepszą odbitkę.

Zapisy przyjmować będą również wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne.

— 23002-2-6

ZARZĄD KSIĘSTWA ŁOWICKIEGO,

podaje do powszechnej wiadomości, że w Skierniewickim Zwierzynie będzie w bieżącym roku do sprzedania okolo (300) sztuk danieli, po cenie następującej:

- Daniel 1-szej klasy kosztować będzie rs. 6 kop. 50.
- " 2-giej klasy " " " rs. 5 kop. 50.
- " 3-ciej klasy " " " rs. 4 kop. 50.
- " 4-tej klasy " " " rs. 3.

Mający chęć kupna zgłaszać się mogą do kanceljarji Zarządzającego Księstwem Łowickim w Warszawie, ulica Włodzimierska Nr domu 12, mieszkania 19, gdzie złożyćwszy opłatę, będą mieli w czasie jak najkrótszym wysyłaną zwierzynę do Warszawy pod swoim adresem.

Sprzedaż rozpocznie się w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. Zapisywać się można na zwierzynę każdodziennie, wyjąwszy święta, od godziny 5 do 7 wieczorem.

W Łyszkowicach, dnia 8 (20) Października 1879 r.

2-2

— 22264 —

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 18-0 — 17836

Skład Bielizny

WŁADYSŁAWA HOLMBERG,

19. Krakowskie-Przedmieście 19.

!! otrzymał na obecną porę !!

Kaftaniki, Kalesony, Pończochy i Skarpetki wełniane.
 Chustki jedwabne (Cachenez),
 Krawaty i Lavalery męskie.
 Paraso'e jedwabne i dymowe, w wielkim wyborze, oraz zawiadania
 Ponieważ prowadząc przez lat kilka wyłącznie skład bielizny męskiej, otworzyłem przy tymże **Skład Bielizny damskiej** polecając w wielkim wyborze gotowy, a zarazem przyjmuję zamówienia na wyprawy tak z własnych jak i powierzonych materiałów podług najwziewszych modeli, i jak najdokładniej wykończając, no cenach możliwie niskich. 4-6 — 22504 —

FORTEPIANY I PIANINA

POLECA

Skład W. Krzyżanowskiego,

NOWY-SWIAT Nr 46.

8-8

— 21204 —

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

MAGAZYN Strojów, Sukień i Okryć Damskich A. RANDEAU

ulica Niecała Nr 8.

ulica Niecała Nr 8.

Otrzymał na porę obecną wielki wybór: Sukień, Kapeluszy, Okryć wszelkiego rodzaju z najnowszych i najmodniejszych materiałów w ciemnych i jasnych kolorach, a mianowicie:

Z aksamitu, Sicilienne, Skalken, Mousse rayé, Diagonal, Volterra i t. p.

Oprócz tego Magazyn zaopatrzony do przybrania sukien, w wielki wybór: Velour Pekin, Broché, Broché fantaisie, Damassé, Damassé Turc we wszystkich kolorach; także koronki złote, srebrne, stalowe, fantazyjne; białe i czarne w najmodniejszych deseniach i najnowszego gustu; oraz pasmanterje, frendzle, guziki w znacznym wyborze, crép-lissy, baleyezy czarne i białe do wygarniowania sukien, sous-bras zamkowe i jedwabne.

Magazyn zaopatrzony jest w Gorsety atlasowe w różnych kolorach, także i mniej wykwintne, równie pięknego fasonu.

Z konfekcji futrzanej magazyn poleca pięknie wykończone: Rotondy i Polonezy, oraz wybór Soboli, Nurek i Popielic.

Perfumerja z najlepszych źródeł: Poudre de riz, Poudre rubis pour polir les ongles, Pommade pour les lèvres, Crème Oriza i wszelkiego rodzaju wody dla wzmocnienia włosów.

Parasole deszczowe angielskiej fabryki.

3-6

22884

Do strojów damskich Magazyn posiada plusze we wszystkich kolorach, tiule dżetowe i w innych rodzajach białe i czarne, gazy w różnych kolorach; pióra, wstążki fantazyjne i gładkie, w najwyższych gatunkach aksamitne i pluszowe, przepięknie bardzo ozdobne do kapeluszy, oraz bogate kwiaty z najpierwszorzędniejszych fabryk paryżkich do kapeluszy, oraz bogate garnitury kwiatów do ubierania sukien.

Wielki wybór biżuterji dżetowej angielskiej i francuskiej, bardzo gustownej.

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

Z dniem 1 Listopada 1879 r. dostać będzie można
Śniadań, obiadów i kolacji.
Jakoż: Kawy i Herbaty, po gospodarstwu przyrządzonych, po cenach umiarkowanych, przy rogu ulic: Żelaznej i Krochmalnej, Nr 33, na dole.
—23077— 3—3K—

Na śniadania i kolacje
Boszef prostozróżna w restauracji **S. Zięciakiewicza**, plac Teatralny Nr 7 na 1-m piętrze.
12—30—22016—

APTEKA DWORU
Jego Cesarsko-Królewskiej Mości
Magistra Farmacji
Feliksa Szteynera
w Warszawie
Nr 63. Krak.-Przedmieście. Nr 63.
wprost Resursy Obywatelskiej.
Otrzymała nowy transport **Tranu Lekarskiego** parą wydzielonego i **Tranu złotego z Bergen**, mając zawsze świeżo przysposobiony tran z jodem, z jodkiem żelaza i benzoanem żelaza.
Poleca przytem znane od lat wielu ze swej skuteczności **Pastyłki i Krople od kaszlu**, oraz **Maść na odziębienie**.
—22736—4—12—

Jest do sprzedania:
Palto damskie, czarne, jedwabne, na wacie, zupełnie nowe, za przystępną cenę; zobaczyć można w każdej porze. — Chmielna Nr 24, mieszkania Nr 3.
—22818— 5—6—

Pensja Żeńska

do odstąpienia, pod korzystnymi warunkami.
Wiadomość: Ziota Nr 13, mieszkania 14.
22707—2—2

Najlepszy Ocet Winny i Estragonowy,

z fabryki L. Spiess i Syna
poleca Handel Win i Towarów Kolonialnych i Delikatesów

Lucyana Krupskiego,

Plac 5-go Aleksandra Nr 3
W Bazarze Rybińskiego Nr 21 i 22,
oraz
w filji przy ulicy Mokotowskiej Nr 23
2-6 —21985—

CERATA

BARCHANOWA

na stoły, fortepiany, posadzkowa, powozowa, nieprzemakalna dla dzieci, jedwabna, przezroczysta; **Chodniki, Dywaniki, Dywany** pod stoły i umywalnie, **Skóła** Amerykańska prawdziwa **CROCKETT**, na pokrycie Mebli, w najlepszym gatunku i po Najprzystępniejszych Cenach

poleca Skład

OBIC PAPIEROWYCH

A. Lubelskiego i S-ka,
Miodowa Nr 15.

6-6-19938-

Wierzbowa róg Niecałej Nr 1.



Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

w nowym domu hr. Krasieńskiego.

GŁÓWNY SKŁAD

PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

Aleksandra Lipink.

9-12

19517

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH
PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,
Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu
pierwsze piętro.

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne.

65-0 —4046—

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

Ceny zniżone!!!

wskutek obniżki waluty zagranicznej.

Młocarnie ręczne i maneszowe różnych systemów;
Wialnie Bakera i Beermana;
Trieury Mayera i Pernoletta;
Arfy cylindrowe i Młynki;
Sieczkarnie oryginalne angielskie, ręczne i maneszowe;
Szarpacze, Siekacze, Cniotowniki i Paro-
wniki do przyrządzania paszy, oraz wszelkie narzędzia rolnicze

na zaszczyt polecieć

SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH

A. MUSZYŃSKIEGO

w WARSZAWIE,

Nr 40. Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

CENNIKI WYSELAJĄ SIĘ NA ŻĄDANIE.

k-22629-2-6

Nr 17 !Zabawki dziecinne! Nr 17

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem

25 Października otwieram

przy ulicy Długiej Nr 17

drugi skład

Towarów Galanteryjnych i Materiałów Pismiennych

pod firmą:

Ludwika Rosenzweig

(dawniej M. Szafir)

Zwracam uwagę na świeżo nadeszłe najnowsze francuskie imitacje biżuterji.

Mój skład przy ulicy Freta Nr 1 naprzeciw kościoła świętego Jacka zostaje bez zmiany.

Polecając wymienione dwa składy łaskawym względem Szanownej Publiczności, kreślę się z poważaniem

5-6 - 22038 - Ludwik Rosenzweig.

Nr 17 !Kalosze Amerykańskie!! Parasole! Nr 17

Magazyn Sukień Damskich LUDWIKI HUMMEL

DAWNIEJ

Juljana Penkala,

SENATORSKA Nr 4.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres jej działalności wchodzą-
ce—tak z materiałów swoich, których znaczny wybór posiada
i z materiałów własnych klientów

Modele Paryzkie—Ceny umiarkowane.

Obstalunki na prowincję wykonywają się i ekspe-
dują z jak największą akuracją.

Na żądanie wysła próbki z materiałów z Ma-
gazynu J. Penkali. 4-6 - 22236 -

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 17 wprost Włodzimier-
skiej, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doбором Mebli najświeższych
fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.
11-12 - 19452 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Jeden z najpierwszorzędniejszych

Magazyn Strojów i Okryć Damskich,

urządzony i umeblowany z kon-
fortem i elegancją, zaopatrzony
w najświeższe nowości, cie-
szący się wielkiem powodze-
niem, jest do odstąpienia.

Reflektanci zechcą składać swoje adresy w Kantorze Kurjera
Warszawskiego, pod literami N. N. 8. —22660—5—6

Pracownia Sukień i Okryć Damskich MARJI GAŁKOWSKIEJ,

Świętokrzyszka Nr 35, róg Marszałkowskiej,
na 1-szem piętrze

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie teaty damskiej wchodzące z materiałów po-
wierzonych i własnych; i wykończy takowe podług najświeższych modeli paryz-
kich. 6-6 - 22281 -

Ekstrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególnie w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepi-
kach często zastrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednym słowem niezdatny do
użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lecarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie
się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymania go sposobem chemicznym, a do-
szedłszy do rezultatów ze wszech stron zadawalniających, postanowiłem wyrobić w swej
pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt ocowy, którego kilkoletnie użycie prakty-
czne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Leczarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkimi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sani-
tarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołowe na kwartę wody, dają ocet zwykły w handlu używany, 4 łyżki
stołowe dają ocet mocny z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdro-
wy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Fłaszczka kwatorkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu, lub garniec
mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Leczarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniej-
szem zaświadcza, że wyrobiony przez aptekarza M. Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpo-
wiedzony w gub. Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznacza-
jący się moca, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością.— Łomża, dnia
18 Maja 1879 roku.

Inspektor Leczarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp.) Tock.

Główna sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18. — Dla sprzedających
odstępnie się rabat. — Sprzedaż detaliczna w następujących miejscach:

Ulica Miodowa Nr 16, Skład Win J. Purwina.

„ Długa Skład Win L. Somera.

„ Marszałkowska Nr 62, Produkta Wiejskie „Ceres.“

„ Nowy-Swiat Nr 41, Skła Towarów Galanteryjnych Wandy Zagrabinskiej.
23-24-17271- M. MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.

Nowo-otworzony Magazyn Mebli nowych i używanych,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,

w domu z Hr. Kwileckich Zawisza,

przygotował znaczny dobór Mebli krajowych i zagranicznych,
skromnych i wykwintnych, nadto wynajmuje zamienia i ku-
puje mało używane, za dobroć wyrobu poręcza znaną
swą firmą **JULJAN ZAŁESKI.**

7-0 - 21595 -

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze:

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE
najtrwalszej konstrukcji, z wałkami czysto gumo-
wymi. Główne zalety wyżymaczek są: bie-
lizna nie drze się jak przy wykręca-
niu rękoma i wysycha bardzo szybko.
Oszczędność na czasie i na siłach
roboczych. Na składzie znajduje się zna-
czny zapas wałków pojedynczych.—Reparacje
starych wyżymaczek uskutecznią się w ciągu
2-eh dni.

CENY NIZKIE

W kantorze Ign. Gantzw 1. Plac Kra-
sińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Kra-
sińskiego. —21921-3-3

Poszukuje miejsca

Sklepowa z kaucją.

ktoby z PP. Piekarzy życzył, wiadomość po-
wziąć można: ulica Piwna Nr 17, w sklepie
wiktualów. —22628-3-3

Poszukuje się **Kapitalisty** z 2000—3000
is jako cichego

Wspólnika

do korzystnego interesu handlowego.—Oferty
nadsyłać pod lit. M. P. do kiosku na placu
Teatralnym. D-22945-8-3

Do sprzedania

FORTEPIAN

wiedenskiej fabryki, o 6-ciu oktawach, duży
Obraz olejny, w ramach złoconych, przedla-
stawiający widok Kępy puławskiej, pendzla
Szermentowskiego, kilka wazonów Kwiatów,
a także **Brama** okuta z fartką.—Ulica Wil-
cza, Nr 8, mieszkania Nr 2. —22918-3-3

Дозволено Цензурою Варшана 24 Октября (5 Ноябрь) 1879 г.

Patrz Dodatek

Opuścił prasę drukarską w Krakowie

Tom VI dzieł

Juljana Bartoszewicza,

obejmujący

Historję pierwotną Polski. Tom IV.

Cena prenumeracyjna 10 tomów rs. 20.

Tom I i II obejmujące: **Historję literatury polskiej**, potoczny sposób opowiedziane, oddzielnie kosztują, rs. 5.
Tom III—VI, obejmujące: **Historję pierwotną Polski** (wydanie pierwsze z rękopisem), oddzielnie kosztują, rs. 10.
Skład główny u Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie miejscowe i prowincjonalne.

Nakładem księgarni Jana Breslauera,

ulica Miodowa Nr 489d, opuścił prasę

KALENDARZ NOTATNIK,

za r. 1880, na każdy dzień roku. Cena w oprawie w angielskie płótno z olówczkiem kop. 30. Dostać można we wszystkich znanych księgarniach. D-1-3-23222-

Wyszła z druku

Gramatyka Niemiecka

porównawczo ułożona dla użytku prywatnego, przez S. T., ze słownikiem słów nieregularnych na hebrajski sposób, t. j. od czasu przeszłego zostawionych. Nabyć jej można w każdej księgarni za 115 kop., główny jej skład w mieszkaniu p. J. Barszczewskiego. Świętokrzyszka Nr 16. D-1-3-23232-

Kalendarz Ludowy Redakcji Zorzy
na rok 1880,

liczący rok 11-ty wydawnictwa i zawierający obok części Kalendarzowej, Literackiej, znaczna część Informacyjna, jest do nabycia w Redakcji Zorzy Nr 18, ulica Wspólna i po księgarniach. Cena kopiejek 15. Osoby składające lub przysyłające wprost do Redakcji całoroczną prenumeratę na piśmie ludowe ilustrowane **ZORZA** na r. 1880 pocztą rs. 3, w miejscu rs. 2 kop. 40, otrzymują jako dodatek bezpłatny kalendarz Ludowy. D-1-2-23277-

TANIE NUTY.

Z powodu braku miejsca znaczna partja nut muzycznych o 50% niżej ceny katalogowej do rozsprzedania

w Księgarni i składzie nut muzycznych

B. Heinricha

w WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście Nr 411 (7). D-1-6-23178-

KALENDARZYK

NA ROK

1880.



Daj nam Boże najtaniej! cena k. 3.

We wszystkich Księgarniach i w Drukarni J. Kaufmana nabyć można

Oprócz wielu cennych rzeczy bibliograficznych, nadesłano do zbicia:

Statut Łaskiego 1506 królewski egzemplarz, Herbarz Niedzieckiego 4 t., Orzechowskiego Quincix i DIALOG, pismy Atlas kolorowany Zannoniego, Historia Naruszewicza, 1-sze wydanie; Pasek w wielkim formacie, ilustrowany. — Widzieć można Długa Nr 12, w podwórzu na dole, od 11 do 12 rano, wieczorem od 6 do 8. D-3-3-22894

OSOBA MŁODA,

z dyplomem chwalebnie ukończonego kursu nauk w żeńskim gimnazjum, pragnie udzielać lekcji paniom uczącym się do zakładów naukowych lub sposobiam się do takowych. — Ulica Zielna Nr 7 B, mieszkania 4. — 22871-3-3

Ulubiona RADOSNA POLKA.

(Tont à la Joje) Filipa Fahrbacha, grywana w Dolinie Szwajcarskiej, przez orkiestrę L. Lewandowskiego, wysłała nakładem Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 4, i jest do nabycia we wszystkich Składach nut w Warszawie i na prowincji. — Cena 22 1/2 kop. — 3-3-22488-

Żądana jest zaraz na korzystnych warunkach

Młoda Angielka,

lub francuzka, do konwersacji na godziny. Oferty zapieczętowane w Biurze Ogłoszeń Nr 22, Senatorska pod lit. S. S. — 22526-6-6

Młody Człowiek

galicjanin, władający językiem polskim i niemieckim bardzo dobrze, po części francuzkim i rosyjskim, szuka umieszczenia w Kantorze. Adresa pod lit. Ph. H. zostawiać można w Redakcji Kur. War. — 23088-2-2D

OSOBA

pleci żeńskiej, dobrze wychowana, poszukuje do towarzystwa OSOBY w wieku, przedewszystkiem NIEMKĘ, któraby obiad gotowała. — Złota, Nr 9, na dole, po lewej ręce, u W. Rakinta. — 23125-2-3D

Potrzebna jest zaraz

Osoba młoda,

przyjemnej powierzchowności, mówiąca po rusku, do pełnienia obowiązku Gospodyni bufetu, na jednej z większych stacyj kolei. Rekomendacja wiarogodna wymaga się. — Wiadomość: Hotel Drezdeński Nr 8, od 10-tej do 12-tej rano. D-2-3-23175-

Potrzebni są w gubernje zachodnie

Ekonom i Gospodyni.

Hotel Litewski, Nowo-Senatorska, mieszkania Nr 2, od 8 do 11 z rana zgłaszać się można. D-2-3-23176-

OSOBA

tylko bardzo dobrze usposobiona do białego haftu i znaczenia bielizny, może znaleźć zajęcie na czas dłuższy, w domu prywatnym. — Stróż domu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 44 doprowadzi. D-23167-2-2

Panna

umiejąca robić kapelusze, mogąca rozmówić się w języku polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim; także powołać się na rekomendację osób znanych i wiarogodnych, szuka stosownego zajęcia w sklepie lub magazynie. Adresy w Redakcji Kurjera pod lit. J. J. D-23159-2-3

Potrzebna jest zaraz na prowincję

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, znająca się dobrze na gospodarstwie domowym wiejskim. — Wiadomość przy ulicy Muranowskiej Nr 4, w fabryce krochmalu. K-23205-2-3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia na maszynie. Tamże przyjmuje się wszelką Bieliznę do roboty, tak ze swoich materiałów jak i z powierzonych, wykończenie staranne, w sklepie T. Kasinowskiej. — Ulica S-to-Krzyzka. Nr 3. — 23107-2-3D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu. Nie doskonałego pomiędzy wszystkie mi kompozycjami i wynalazkami dotyczącymi się upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM**. Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zacierza on tak sztucznie i tak misternie ślady wędzącej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku młodości, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko ulegając złudzeniu, zaprzysięgnie w tej sztuce naturalną młodość i piękność. 1 rs. 50 kop.

VELOUTINE odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając trwałą i naturalną białość. Cena z puszką rs. 2, pojedyncze rs. 1 kop. 50.
Główny skład w Warszawie Magazyn à la Renaissance Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się stosowny rabat. — 20963 —

POŃCZOCHY SKARPETKI Wełniane i Bawełniane i Jedwabne KAMASZE Z WŁASNEJ FABRYKI.

Polski Skład
ulica hr. Berga Nr. 11.



SUKIENKI DZIECIENNE i Halki WEŁNIANE SUKIENNE i FILCOWE.

WYROBY POŃCZOCH I CHUSTEK WEŁNIANYCH z własnej FABRYKI.

CHUSTKI CZYSTO LNIANE szlak kolorowy 3 rs. tuzin. NA GWIAZDKE!

Portmonetki NESESERKI KOSZYCZKI

FABRYKA POŃCZOCH I TRYKOTAŻY
WSZELKIE WYROBY WEŁNIANE.
Ceny Fabryczne.

WYBÓR Kaftaników i KOSZULEK.

Potrzebni są na wieś
Panna służąca,
która już pełniła ten obowiązek na wsi i znająca się na gospodarstwie kobiecym, oraz Gospodyni wiejska, folwarczna, obydwie z dobrmi świadectwami. — Wiadomość u Rządcy, ulica Wielka Nr 13 nowy. D-2-3-23147-

Potrzebni są
UCZNIOWIE
od lat 15, do fabryki wyrobów miedzianych i mosiężnych, Nr 16, ulica Grzybowska. D-2-3-23145-

KUCHMISTRZ,
zawiadamia JW. Państwa, że przyjmuje wszelkie obstalunki na wesela, obiady i kolacje. — Wiadomość w składzie herbaty W-go Roguskiego na Krak.-Przedm., vis-à-vis Bednarskiej Nr 43. — 22067-3-3

Potrzebni są do dóbr pod Warszawą
EKONOM
bezzenny z dobrmi świadectwami, i LESNICZY obeznany dokładnie w powyższym obowiązkiem i mający dobre świadectwa. — Wiadomość u P. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. D-23055-3-3

Gorzelany i Dystylator,
który po ukończeniu praktyki za granicą, przez 2 lata samodzielnie w kraju zajmował stanowisko, zyczy sobie w jednym z powyższych zawodów natychmiast przyjąć obowiązek. — Oferty: Leszno Nr 71a. D-23029-3-3

Rodowita Niemka,
córka Pastora, pragnie udzielać lekcji konwersacji w języku niemieckim. — Ulica Zielna Nr 7 B, mieszkania 4. — 22870-3-3

DZIECKO
na wykarmienie, może być przyjęte. — Wiadomość na Karmelickiej, pod Nrem 8, u małżonków Knapa. — 22998-3-3D

6 zdolnych Panien,
do szycia Rękawiczek na maszynie Rotha, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. — Tłomackie Nr 6, mieszkania 8. D-23262-2-3

Potrzebne są
Panny
uzdatnione i pod ręce do krawieczyzny. — Ulica Ogrodowa Nr 23, w oficynie prawej, na drugim piętrze, na prawo. D-23234-2-3

NIEMKA
starszka albo Panienczka, potrzebna dla pogadanki z chłopczykiem na godzinę co wieczór. — Chmielna Nr 13, mieszkania 2. — 23239-2-3

OSOBA
poszukuje miejsca, niedawno przybyła ze wsi, z familji zaonej, córka obywatelska, łagodna, cierpliwa, znająca krawieczyznę i szycie na maszynie. Zając się może gospodarstwem lub pielęgniowaniem dzieci, albo osób w podeszłym wieku. — Adresy upraszam składać do Kurjera Warszawskiego pod literami K. J. D-2-3-23186-

Jedynie Najnowsze MASZYNY do Pończoch i Trykotaży, z nowem urządzeniem. — Medal złoty — Skład daje nabywającym stałą robotę — zarobek dzienny rs. 1 kop. 20. — Królewska 23, 1-sze piętro. — 2172-9-0

Warszawska Fabryka Pończoch. — Medal złoty. — Ulica hr. Berga Nr 11. — Znaczny wybór Pończoch, Skarpetek, Sukienek dzieciennych wełnianych, Chustek pięknych, Halek, Kamaszy. — Wysyłający do Rossji, znajdą wielki wybór. — 2169-14

Potrzeba 2 Panien

do roboty pończoch na maszynach, które mogą być z żyłcem i renszą miesieczną, lub od sztyki. — Tamże potrzeba **DWÓCH OSÓB** do wykończania na miejscu, lub w domu; przyjmują się także do nauki z małym wynagrodzeniem. — Wiadomość ulica Chmielna Nr 35, stróż wskaże. — 23351-1-3

FROTTER.

Podjekuje się zaprawiania pościół i Posadzki w różnych kolorach, zaprawa Woskowa, oraz malowania tylnych olejno, kituje okna na zimę, co wykonywa punktualnie i dokładnie, a to po cenach umiarkowanych. — Ulica Marszałkowska Nr 37, róg Chmielnej. — Jan Kewicz. — 23334-1-3

OSOBA

w średnim wieku, z lepszym wychowaniem znająca się dobrze na gospodarstwie domowym i na kuchni, z świadectwem i rekomendacją pewną, poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie. — Adres Długa Nr 21, wprost bramy, mieszkania 16, od godziny 10 do 2. — 23351-1-2

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny. — Wiadomość w Kiosku na Grzybowie. — 23340-1-3

Potrzebna jest podreżna

PANNA

do kwiatów. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr domu 12, mieszkania 6. — 23337-1-1

Poszukuje się

BONY

Francuzki, do 8-letniego chłopczyka, do konserwacji. — Ulica Świętokrzyska Nr 37, mieszkania 22. — 23324-1-3

Do dwójga dzieci potrzebną jest

BONA

z dobrymi świadectwami, Francuzka, Szwajcarka lub Rosjanka mówiąca po francuzku. Ulica Mokotowska Nr 16, mieszkania 4. — 23345-1-2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni J. Falkowskiego. — Ulica Długa, Nr 27, hotel Polski. — 23356-1-1

S. Masłowska,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17, drugie piętro. — 23357-1-3

OSOBA

w średnim wieku, do Zarządu gospodarstwem, opieki nad dziećmi, lub pielęgnowania osoby słabej, lub wiekowej, jest do umieszczenia. — Ulica Śliska Nr 1460/28, u Gospodyni. — 23224-1-2

STOLARZ

przyjmuje wszelkie obstarunki, wchodzące w zakres stolarstwa, oraz odnawianie mebli, po cenach bardzo umiarkowanych. — Nowy Świat Nr 52. — Tamże jest jedna biblioteka dębowa do sprzedania. — 23342-1-3

BONA

cudzoziemka, znająca język francuzki i niemiecki, potrzebująca zaraz stałego miejsca przy dzieciach, może zgłosić się od godziny 9 z rana do 3 po południu, na ulicę Nowogrodzką, pod Nr 33 domu, mieszkania 4, pierwsze piętro od frontu. — Tamże potrzebny jest **Student** dla lekcji w języku rosyjskim. — 23338-3-3

MAMKA

z młodym pokarmem, jest przy Alei Ujazdowskiej pod Nrem 12. — Wiadomość u stróża. — 23311-1-2

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Ślepej, wprost Kapitulnej Nr 12. — 23359-1-1

Żądana jest

Summa rs. 10,000,

na dom w Warszawie. **KAPITALISTA** z kwota rs. 6,000, pragnie przyjąć udział w jakiej fabryce, lub domu handlowym, żądany jest **WSPOLNIK** z kwota rs. 500, czas zajęcia od 4-tej do 7-tej po południu: wiadomość od 4-tej do 7-tej, bez pośrednictwa. — Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 8. — 23263-1-3

MAMKA

młoda, wiejska, bez długu jest do umieszczenia. — Osoby interesowane racza się zgłosić do pani Uścińskiej, ulica Żorawia Nr 19. — 23380-1-3

Kolnierz Tumakowy

duży, ładny, do sprzedania, i także duża Mufka, z której dwie można zrobić, również dwa Futerka, dla dziewczynek lat 9 i 11 za niską cenę. — Miodowa Nr 6, mieszkania 21, w prawej oficynie od Podwala. — 23336-1-1

Są do sprzedania

BIAŁY

negliz biały, karczki damskie, chusteczki białe, kapka jedna gipiurowa, oraz dwie serwety, wełniana i dywanowa, kapotka z białej materji dziecinna, przy ulicy Wilczej Nr 12, drugi dom od Kruczej. — Wiadomość u Stróża. — Tamże Szafa orzechowa do bielizny i stół obiadowy, dembowy z białymi. — 23341-1-2

Potrzebna jest zaraz

Summa rs. 400

ze wszelkiem bezpieczeństwem, na umiarkowany procent, na rok jeden. — Adres składacę proszę w Redakcji Kurjera, pod lit. (K. Z. Nr 30). — 23325-1-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

DOM,

składający się z trzech Pokoi, Kuchni i Sklepu narożnego, Piwnicy i na górze dwóch Pokoi, 4-ch Chlewów, przytem Plac do budowl, położony przy rogu ulicy Kościelnej w Nowym dworze. — Wiadomość można powziąć u Właściciela Domu, na miejscu, pod Nrem 11. — 23330-1-1

10 WIEPRZY

bardzo rośliwych, dobrze ukarmionych i 30 indyków utuczonych jest do sprzedania, w dominium Długoszyje; gubernia Wolińska, 10 wiorst od stacji Otyka na kolei Brzesko-Kijowskiej. — Listy adresować po rosyjsku do Administracji dóbr Długoszyje, stacja pocztowa Dubno. — 23302-1-3

Nowa Farbiarnia

i **Chemiczna Pralnia**, przy ulicy Bednarskiej Nr 15, we własnym domu farbują i pierzą, wszelką garderobę damską i męską w całości, oraz dywany, portiery i t. p., przytem posiada ulepszonej konstrukcji maszynę do farbowania i odświeżania aksamiitów. — 23309-1-3

Futro damskie,

lis, z wełnianem pokryciem, zupełnie nowe, za rs. 65 do sprzedania. — Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 313/1, stróż wskaże. — 23383-1-3

Kocz-Kareta,

w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. — Wiadomość: ulica Żelazna Nr 41. — 23328-1-3

Garnitur Mebli

6 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół, mahoniowe, jest do sprzedania za rs. 75. — Wiadomość przy ulicy Żąbkowskiej pod Nrem 214 a, b, na Pradze. — 23329-1-3

Fortepian

o 7-miu oktawach, palisandrowy, z białym metalowym, 4-ma szprejami. — Wiadomość przy ulicy Elektralnej Nr 15, mieszkania 6, trzecie piętro od frontu; od godziny 9 rano do 1 w południe. — 23290-1-4

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, orzechowy, niebieskim rysem kryty, za umiarkowaną cenę. — Leszno Nr 13 nowy, u Tapitera. — 23320-1-3

Dla Ogrodników.

Darmo do zabierania kora dębowa. Ulica Żelazna Nr 41. — 23326-1-3

KLACZ

wierzchowa, bardzo dobrze ujeżdżona. — Wiadomość: ulica Żelazna Nr 41. — 23327-1-3

LEŚNICZY

egzaminowany, poszukuje posady, pod adresem Podolska gubernia, powiat Olgopol, w Powoj Grobli. — **Kazimierz Grak.** — 22969-3-3

Jednego lub dwóch

SUBIEKTÓW

felczerskich, potrzebuje zaraz, lub od 1-go Listopada z pensją, zależy od uzdolnienia. — Bednarska Nr 7 nowy, Reisswasser. — 22941-3-3

Od Kaszlu

i **piersiowych słabości**, wyrabia Apteka **J. Rózyckiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka**,

które to, wraz z przepisem użycia w trzech językach, nabyć można za cenę: Syropu fiaska kop. 50, Ziółek paczka kop. 25. — 20272-11-12

Ważne i rzadkość w Warszawie!!

Mieszkanie parterowe ślicze! ciepłe z wygodą rozpolożone — składające się z 3-ch Pokoi, kuchni, obszernych przedpokoi, piwnicy, wygodki, jedynie z powodu zmiany interesu, do odnagcia zaraz. — Ulica Marjańska Nr 3, Stróż wskaże. — 23261-2-3

Są do sprzedania dwa FUTRA:

jedno **piżmowcowe** zupełnie nowe, na osobę wysokiego wzrostu; drugie **Szopy**, na średnią osobę. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, wprost św. Krzyża, Nr 8, w Restauracji, od godziny 8-jej do 11-tej rano i od 2-jej do 6-tej po południu. — 22774-3-3

BROWAR

w **Białymstoku**, na Zwierzynie urządzony, ma wyrób 30,000 wianer piwa Bawarskiego, do wydzierżawienia. — Przedsiębiorstwo to wymaga najmniej 15,000 rubli. — 22776-3-3

Rs. 4. Kapelusze Damskie rs. 4.

W Pracowni **NATALJI W.**, ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2 piętro, w bramie po lewej ręce; przygotowano znaczny zapas kapeluszy damskich filcowych i aksamiitnych, które sprzedaje się od 4 rs. i wyżej. — Tamże przyjmują się **SUKNIE, OKRYCIA** i **FUTRA** do roboty, które w jak najkrótszym czasie, podług ostatniej mody, po cenach przystępnych są wykonywane. — 22781-3-6

Bardzo tanio są do sprzedania

MEBLE,

mało używane: 2 Garnitury, Sześlony, Sofa turecka i t. p. — Tamże jest do sprzedania **DOROSKA**, w dobrym stanie i **BRYCZKA**, przy ulicy Chłodnej Nr 23, wiadomość u Sadowskiego. — 22864-5-5

Bawarja z Restauracją.

Z powodu zmiany interesów i wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia **Bawarja i Restauracja**, w bardzo dobrym punkcie, izdobrym powodem, od lat kilkunastu egzystująca. — Wiadomość: ulica Podwał. Nr 16 nowy, na rogu. — 22813-4-6

Osoby życzące sobie spożywać

Obiady

smacznie i zdrowo przyrządzone, w domu przyzwolnym, obywatelki ze wsi przybyłej, racza się zgłosić na ulicę Złota pod Nr 13 lit. A, na dole w bramie, po prawej ręce, w każdej godzinie dnia. — 23032-3-6

U akuszerki O. Gumińskiej,

jest **POKÓJ** osobny, z wszelkimi wygodami, dla osób spodziewających się słabości. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. — 23338-1-2

Kareta

czterooosobowa, używana i **POWÓZ** dosyć lekki, za cenę przystępną. Ulica Wielka Nr 9. — 23375-1-3

Uprząż na 4 Konie,

na urząd zrobiona z dobrego materiału, prawie nowa. — Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 22, jest do sprzedania. — 23335-1-3

SKLEP,

przy jednej z przynajmniej ulic, elegancko urządzonej, warunki bardzo przystępne. — Wiadomość w Kiosku, na Placu Teatralnym. — 23332-1-3

Przypodobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu**, wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbnie najpewniejszej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, cienno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. — Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, nie zawierający w sobie żadnych przysmieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższona została i jak dawniej fiakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy** za fiakon po rs. 1 k. 20, służące tylko do przyciemniania włosów

Skład główny na Warszawę

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

9-12-20380-

Fabryka Kafli,

przy ulicy Pańskiej pod Nrem 53, posiada wielki zapas Kafli szlifowych i giintanych, z czem się poleca Panom potrzebującym. — 22652-3-3 **Draż niewicz.**

Codziennie świeże

Winogrona Badeńskie

kuracyjne i węgierskie,

nadechodzą do

Owocarni Włoskiej.

Tłomackie Nr 9.

12-12

21489 -

Do sprzedania:

Falto syberyjnowe mezzie na flaneli, na średni wzrost i **Zakiet**; **P** itocik damski syberyjnowy szczupły; **Salopa** tumakowa wielka; **Kolnierz** tumakowy wielki; **Mundur** damski. — Trębacka Nr 7, w pracowni sukien damskich. — 2-3-23154-

Do nabycia:

Masło młode i solone, **Miód**, **Grzyby** w occie, **Pikle**, **Korniszony**. — Krakowskie-Przedmieście wprost S-go Krzyża Nr 14, mieszkania Nr 10, do godz. 1-szej i od 4-tej do 6-tej. — 2-3-23151-

Do odstąpienia zaraz od kilku lat egzystująca

Dystrybucja

z kompletnym i eleganckim urządzeniem. — Szpitalna Nr 2. — 2-3-23156-

Piastunka

do rocznego dziecka i **Sluga** do wszystkich, znajdują zaraz miejsce. — Leszno, Nr 54, stół wskaże. — 23141-3-3D

Bardzo korzystny interes,

przynoszący 50%, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. **Kapitał** potrzebny 2000 rs. — Wiadomość powziąć można w Cukierni **W-go** Blikle, Nowy-Świat Nr 31. — 22806-2-3

Wszystkie przyrządy

do **krajanii** i **MASZYNA** Rotta do szycia rekawiczek, za niską cenę, są do sprzedania. — Ulica Widok Nr 1, stróż wskaże. — 22819-2-2

Wyłączna Fabryka Pianin

JANA DUTZA,

Elektoralna Nr 20.

Poleca Szanownej Publiczności Pianina o 7 oktawach, z angielską mechaniką, palisandrowe, mocnej budowy, na które fabryka daje kilkoletnią gwarancję i sprzedaje po cenie przystępnej. Także przyjmuje reperacje i strojenia fortepianów i pianin. — 5-6-21132-

Ulica Miodowa, Nr 490/1 dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE I PORCELANOWE

od najmniejszych i najtańszych aż do najzobowiązujących i najwykwintniejszych, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, w wielkim wyborze nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedynczych aż do największych dla restauracji, ozdoby i tanie, przynoszące znaczną oszczędność w paliwie, wielkiej trwałości i mało miejsca zajmujące, poleca:

H. KRAFFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyróbów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych.

Egzystujące od roku 1866.

6-0 - 21944

KAPSULKI i PIGULKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dalekościach sercowych i dróg oddychawczych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłuszkach, epilepsji, hysterji, konwulsjach, zawrotach głowy, zapłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancja zaopatrzonej jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr 14. — w Warszawie u p. A. P. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

—0-0-3910—

(Gazeta Lekarska)

PAPIER BAYARD i BIAŁY

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

TANIO.

Do sprzedania **Pianino i Garnitur Mebli** w zupełnie dobrym stanie. — Wiadomość: Świętokrzyska Nr 14, u stróża, do 9-tej rano. d-2-2-2306-

Do sprzedania:

Algierka futrem podszyta z szalowym kołnierzem, nowa, nienoszona, za 40 rs., **Palto** wojskowy kortowy, mało używany za 15 rs. — Chmielna Nr 42, mieszkania 16, z rana do 1 po południu. D-2311-2-2-

2 dobrych Ślusarzy, maszynowych, korzystne może znaleźć zajęcie w fabryce maszyn w Płocku.

M. S. Sarna, Płock. d-23251-2-3

MŁODSZA

potrzebna zaraz, z dobrymi świadectwami. — Mazowiecka Nr 16, wiadomość u stróża. d-23225-2-3

U Akuszerki S. P.

dla Osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy, przed słabością, są pokoje oddzielne i wspólne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną. — Ulica Chmielna Nr 1, drugi dom od rogu Nowego-Swiata. d-23271-2-3

Obiady prywatne,

za rs. 10 miesięcznie, przy ulicy Zgoda Nr 7. Wiadomość u stróża. d-23260-2-3

Z powodu wyjazdu są do zbycia

Różne meble mało używane za przystępną cenę. Wiadomość w hotelu Saskim w poprzecznej oficynie, mieszkania Nr 1. d-22944 -

„GERES.“ Produkta wiejskie, Marszałkowska Nr 62.

1-o Sprzedaż hurtowna i detaliczna sera rytwińskiego, na sposób szwajcarski, w dobrach Artura hr. Potockiego wyrabianego, oraz litewskiego, znanych ze swojej dobroci.
2-o Otrzymano wielki transport wędlin litewskich i krajowych, konfitur, kompotów i różnych artykułów owocowych.
3-o Masło śmietanowe i świeże śmietanowe codziennie sklep odbiera w gatunkach wybornych. — Masło so one litewskie i krajowe na lunt i pudę.
4-o Przyjmuję się obstalunki na zwierzęce i drób pieczone. d-1-4-23347-

Garderoba Męzka.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz: Frak, Kamizelka, Spodnie i Szapoklak za rs. 25; Garnitur zakietowy zimowy za rs. 18; leinie Spodnie za rs. 3; czarny Tuzurek za rs. 4; cztery Koszule cienkie wełnowe po rs. 1 kop. 50. — Wiadomość w sklepie cygar, ulica Marszałkowska Nr 27 nowy. d-1-3-23300-

Za Rs. 30 jest do sprzedania **Plaszcz szopowy**

używany, przy ulicy Chmielnej wprost Komory, pod Nr 46, a mieszkania Nr 16. d-1-1-23349-

W piacowni **F. Bensdorff** przyjmują się do roboty

Ubiory damskie i dziecięce.

po cenach umiarkowanych. Suknie wełniane do 2 rs. do 5, jedwabne do 7 rs, dziecięce do 2. Salopy z podbiorem futra od 5 do 6 rs. Palta syberyjowe od 3 rs. do 5 Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na dole od frontu, mieszkania nr 30. d-22970 -

Obiady prywatne,

w domu i na miasto. — Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. — 23040-2-3

Jest do sprzedania:

KOZETA i DWA TABORETY w dobrym stanie i **LUSTRO** duże, to wszystko za rs. 22. Praga, ulica Targowa Nr 173, w oficynie wprost bramy, na dole, pierwsze drzwi na prawo. d-23365-1-1

Jest do odstąpienia

Skład Węgla

kamiennych i drzewa opałowego, z całkiem rekwiizytami, z powodu zmiany interesów. — Ulica Pańska Nr 47. d-23312-1-3

Jest do sprzedania

Bilet uwolnienia od wojska.

Wiadomość w sklepie Galanterji-Dystrybucyjnym, na rogu Królewskiej i Grzybowska Nr 43 d-23321-1-3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

w dobrym stanie, za cenę 325 rs. — Wiadomość u kapelmajstra Nicolausa, ulica Przejazd w pałacu Mostowskich. d-23322-1-2

W domu pod Nr 2353B, przy ulicy Dzielnej, wynajął lokal od 1 Października t. r.

Zimowit Izrael

i wcale się nie zgłosił. — Zatem zawiadamia się, iż jeżeli w przeciągu trzech dni po ogłoszeniu, nie zgłosi się, lokal zostanie wynajęty komu innemu. d-23355-1-3

Korzystny Interes!!!

Za rs. 1,100, z powodu koniecznego wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia **Skład towarów kolonialnych i spożywczych**, z całym urządzeniem sklepowym i towarami, przedstawiający wielką przyszłość! Komorne z mieszkaniem przy sklepie rozsze, płaci się bardzo mało, kontrakt jest trzyletni. — Wiadomość Kapitulna Nr 4, w składzie artykułów żywności Nr 4. d-23382-1-3

3,000 do 5,000 rs.

Osoba posiadająca powyższą sumę, może znaleźć dla niej korzystną lokację, i przy tem zajęcie. — Wiadomość w Polskim hotelu u Artura Marjuszfelda adwokata. d-23368-1-3

Za 30 rs.

do zbycia **FUTRO** męskie (plaszcz), spód czarne syberyjskie psy, włogi i kołnierz z niedźwiedzi, oraz pół **BLAMU** najlepszego gatunku lisów damskich za rs. 50. — Tamże **POMIESZCZENIE** dla osoby płci żeńskiej, wychodzącej do jakiegokolwiek zajęcia. — Ulica Elektoraina Nr 5, lewa oficyna, 2 piętro. d-23377-1-2

Do sprzedania:

MASZYNA do szycia Wheler et Wilson, **PALTO** jedwabne, na puchu erdredonowym i **PALTOCIK** kaszmirowy, na flaneli ponsowej. — Chmielna Nr 6, mieszkania Nr 30. d-23379-1-2

W Bazarze Merkurego

Tłomackie Nr 2,

złożono do sprzedaży **Garderobę** damską z dobrych materiałów, mało używaną, a mianowicie: Suknię czarną jedwabną za rs. 35; dwie wełniane po rs. 18; Szlatsok elegancki za rs. 10; Dolman za rs. 25; oraz **Futra damskie**: Paltoek aksamiitny z obłożeniem sobolowem i takąż męska za rs. 85; Palto jedwabny lisami podbiity za rs. 37 1/2; wreszcie Palto futrzany męzki za rs. 30 i dwie **Koldry** atlasowe prawie nowe, koloru pasowego, pikowane, na podszewce jedwabnej za rs. 45. d-1-1-23378-

Do sprzedania bez pośrednictwa

DOM

w środku miasta, na 8% netto. — O szczegółach dowiedzieć się można u p. Abezyńskiego, adwokata, Długa Nr 23. d-1-3-23350-

Smacznie, dobrze i tanio, bo po kop. 20 wydaje

Obiady

codziennie do 4-ej godziny, Kucharz wykwalifikowany, oraz daje **potrawy na porcje**, i przyjmuje zamówienia do domów, za umiarkowaną cenę. W czem polecam się względem Szanownej Publiczności. — Róg Twardej i Żelaznej Nr 38. — **P. Hojnowski.** d-23298-1-3

MASZYNA

angielska do pończoch jest do sprzedania. — Plac S-go Aleksandra Nr 5, miesz. 13. d-1-2-23361-

Szafy sklepowe

eleganckie i urzędowej roboty, do sprzedania. Wiadomość codziennie. — Wierzbowa Nr 2, róg Niecałej w składzie kapeluszy. d-23292-1-3

Do sprzedania

PALTO

na dublonach, i nowy Garnitur na chłopczyka lat 12. — Ulica Leszno Nr 42, u Sieniawskiego; tamże się można dowiedzieć o sprzedaży Restauracji. d-23295-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

PRALNIA

bielizny, na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość Świętokrzyska Nr 13, w Sklepie M. Turek. d-23314-1-3

Jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki, kwota

Rs. 3,000 do 4,000

zaraz, lub 1 Stycznia r. b. — Wiadomość pomiędzy 4 1/2, do 6-tej po południu, Żorawia Nr 33, stróż wskaże, oraz żądany jest **ZARZĄD DOMU**, dla osoby mogącej przedstawić poważne rekomendacje, z odpowiednią kaucją. d-23303-1-3

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokoje

wspólne, dość obszerny, o dwóch oknach, od frontu, dla kawalera. — Wiadomość: ulica Ordynacka Nr 8, stróż wskaże. d-1-1-23323-

Poszukuje się w bliskości Nowego-Swiata i ulicy Chmielnej

LOKALU

w oficynie, około 60 łokci kwadr. i 6 łokci najmniej wysokości mającego, przy którym byłoby dwa pokoje mieszkalne, oraz pomieszczenie dla konia i bryczki. Albo w środku miasta i na dość otwartym miejscu, **szopy murowanej lub takiejże wozowni** przy domu, w którym jest równocześnie do wynajęcia sucha mieszkanie złożone z czterech pokoiów, kuchni i piwnicy, oraz stajnia dla konia i przynajmniej jeden obszerny pokój na dole. — Łaskawe oferty proszę oddawać przy ulicy Chmielnej Nr 35, miesz. 10. d-1-3-23331-

Jest do wynajęcia

w każdym czasie, przy ulicy Bieląskiej, na 1-szem piętrze od frontu, **1 duży Pokój** o dwóch oknach, a **drugi** o jednym oknie, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość powziąć można codziennie, przy ulicy Tłomackiej Nr 599/2 a b, w mieszkaniu półkolumnkowej Hoimberg. d-23381-1-3

Stajnia i Wozownia

do najęcia każdego czasu, w domu Nr 25, Jerozolimska, wprost stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. d-1-3-23339-

Sklep Wiktuałów

jest do zbycia w każdym czasie, na Nowolipiu Nr 60 nowy. d-23291-1-2

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia wraz z mieszkaniem, przy ulicy Żelaznej i rogu Krochmalnej Nr 32, w domu dwupiętrowym murowanym. d-23301-1-3

OSTRZEŻENIE.

Skradziono **KALENDARZ** pigularowy, z drobną monetą i 3-ma 1/4 Loterji Klasycznej Nr 11773 lit. C. — **Czesław Myszkowski.** d-23385-1-1

W środę, dnia 17 (29) Października, z domu Nr 14 nowy na Nowym-Swiecie, zginął

Pies

wyżeł kasztanowat. — Znalazca zechce go odprowadzić do właściciela mieszkającego w tymże domu, Nr mieszkania 4, na dole, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę. d-1-3-23310-

Dnia 31-go Października, o godzinie 7 1/2, wieczorem zginął

Charcica angielska,

wabi się „Pena“. — Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod Nr 14, ulica Długa, do sklepu Pieczywa, za stosowną nagrodę. d-1-1-23319-

Poszukuje się
Francuzki,

w średnim wieku, do konwersacji, za mieszkanie, kolacje i śniadanie. — Ulica Chłodna Nr 40, mieszkania 25. — 22668—2—2

Nadszedł świeży

Transport Cukru

rabanego, od 15 kop. za funt i mączki od 12 i pół kop. Biorącym kamieniami odstępnie się rabat. Poleca się również Herbata w najlepszym gatunku, Kawa i inne towary kolonialne, po cenie nadzwyczaj niskiej. Skład towarów kolonialnych, ulica Mostowa Nr 16. — 22457—3—4

Zakład Litograficzny,

od lat kilkunastu egzystujący, E. Gołembiewskiego, przeniesiony został na ulicę Rymarską pod Nr 4, przy tym Skład Materiałów Piśmiennych, galeria obrazów olejnych, oryginałów przez znakomych artystów i puchar srebrny antyk, o czym mam honor zawiadomić. — 22186—3—3

Kapsułki Smołowe

wyrobu aptekarza J. Hirschfelda w Moskwie, nieustępujące skutkach Paryskim, nadeszły w znacznej ilości do Składu Materiałów Aptecznych J. Zakrzewskiego, ulica Podwał Nr 17/500c, cena za flakon 60 kop., 40% taniej od Paryskich.

Tenże Skład poleca:

Tran świeży tegoroczny, naturalny z Bergen.

Tran biały parą wydzielany Neufundlandzki.

Oliwę prawdziwą Nicejską, Vierge.

Oliwę do maszyn i do palenia Malagaską.

Perfumy Francuzkie i Angielskie.

Farbki i Krochmale w różnych gatunkach.

Smarowidło Belgijskie do osi i rzemieni.

Massy woskowe do zaprawiania posadzek.

Farby olejne gotowe i **Lakiery**, jako też wiele innych artykułów w gospodarstwie używanych. — 22127—3—3

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletnim studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukien

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuje się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burzoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach kroju, może bez poprawki krajać; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika, opiera się cała nauka, co zurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Puławach **ZALESKA**.
Nr. 97 Plac Zygmunta, gdzie **Apteka**. — 20489—6—6

Jest do sprzedania:

Salopa tumakowa na osobę słusznego wzrostu, Garnitur gronostajowy, **Mutka** z niebieskich lisów, **Futro** męzkie, **Dolman** djagonalny, **Palot** aksamienny, **Falbana** czarna, koronkowa chantiki i **Piecyc** żelazny. — Widzieć można codziennie od 10 do 12 z rana, Świętokrzyszka Nr 9, na 1-em piętrze w dziedzińcu, we frontowej oficynie. — 22140—3

Do sprzedania:

PIANO elegancie zagraniczne, palessandrowe, prawie nowe, o 7 oktawach; oraz

Wolant

na urząd zbudowany, na jednego lub parę koni za przystępną cenę. — Wiadomość w **Magazynie Mebli**, przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej, pod Nr 1395, nowy 36. — 22817—2—3

Reperacje
Fortepianów

i **PIANIN**, jako też **STROJENIE** tychże wykonywa akuracie i dobrze **S. Angerhofer** fortepianista i mechanik, Szeroki Dunaj Nr 9. — 22830—2—3

Przy ulicy Pięknej, w domu pod N. 23 nowym

Grand Hotel de Varsovie,
Apartament z Salonem,
do wynajęcia na **Wesela i Uczty**.
— 21458—11—24

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Wielki wybór
BARCHANÓW

białych i kolorowych, poleca
R. KOECHER.

Piwna Nr 112, nowy 11.
— 21236—11—20

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod
pod Nr 5 jest do wynajęcia

SZOPA

na warsztat lub na magle zdalna
oraz **SUTEREMA**
Wiadomość u Rządcy domu.
22—0 — 18920 —

Dla ciepiących na Zęby.

Aby Publiczności przyjść w pomoc, w cierpieniach bólu Zębów, założyłem filję, gdzie kropli moich (Wolfa), w każdym czasie dostać można, których stosowne użycie zastąpi rwanie Zębów. — Inteligentny człowiek zajmuje się sprzedażą Kropli. — Adres filji, Cbmielna Nr 6, 1-sze piętro od frontu.
5—6—22603— **Juljan Wolff.**

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Sklep Galanterji i Bielizny,

z całym urządzeniem, za cenę przystępną, w dobrym punkcie. — Wiadomość w Kiosku na Krakowskim - Przedmieściu, wprost domu Roetzlera. — 22769—4—6

Kapelusze jesienne

w najświeższych fasonach, są do nabycia na rozmaite ceny, począwszy od **rs. 4.** Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro, A Galecka. Tamże nadeszły najświeższe fasony papierowe **paryskie**, z domu Goubaud et fils, na ubrania dla dam i dzieci. — 20256—6—6

Wałki z Waty do okien,

oraz **Wate** pod koldry, poleca fabryka waty, przy ulicy Krochmalnej, drugi sklep od Żelaznej Bramy, dom W-go Janasz, (drugie wejście od ulicy Gnojnej Nr 11). — 21430—3—3

W Pracowni A. Gałeckiej,

Krukowskie-Przedmieście Nr 85. Przyjmują się do roboty wszelkie okrycia i salopy, suknie od **rs. 4** i wyżej, modele paryzkie z biułki są do nabycia od kop. 30 i wyżej, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, suknie i okrycia do krajania od kop. 50 i wyżej. — 21951—2—3

Koszyki Damskie.

Zupełna wyprzedaż hurtowa i detaliczna bardzo ładnych koszyków damskich, zagranicznych po cenach fabrycznych. — Ulica Złota Nr 3, obok fabryki Laferma, stróż wskaże. — 23144—2—6

Jest do sprzedania kilka tysięcy sztuk

Drzewek owocowych,

rzy i czteroletnich, a mianowicie: **Czereśni, Gruszek i Śliwek.** — Wiadomość we wsi Wola, Nr 2, u Ciechomskiego. — 23081—2—3D

W Magazynie Pani Kaczkowskiej, Marszałkowska, Nr 38, mieszkania 2, jest do sprzedania

SUKNIA

pout de soie, niebieska, za bardzo przystępną cenę. — 23083—2—2D

U akuszerki A. J.

dla Osób spodziewających się słałości lub przyjezdnych na kuracje, jest Pokój osobny lub wspólny, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36. — 22484—5—5

Z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia

Flaczarnia

pod korzystnymi warunkami, w Warszawie: ulica Tamka Nr 21, naprzeciwko ulicy Cichej. — 2—2—23087—

Puch Edredonowy,

na fenty i arkusze. Piwna Nr 112/11. **R. Koehler.** — 21235—12—20

Korzystny Interes!

Piekarnia do odstąpienia na dogodnych warunkach. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania 19; od godziny 4 do 6 po południu. — 22897—3—3

Mamka

wiejska, młoda, zdrowa, jest do umieszczenia, u akuszerki E. P., ulica róg Chmielnej i Brackiej Nr 19, od Brackiej. D—23171—2—3

Modnie, tanio, a dobrze,

wykończają się suknie, paltoty, salopy, w Pracowni sukien damskich. — Miodowa Nr 3, 1-sze piętro, w oficynie poprzecznej. — 23276—2—3

Pożyczki tylko rs. 50

potrzeba jest, na termin niedługi, i dobrą odpowiedzialność. — Uprasza się o złożenie adresu w Kiosku, na ulicy Długiej, wprost Bieleńskiej. — 23219—2—3D

Kilka set kóp Kapusty

do sprzedania razem lub częściowo po cenie umiarkowanej. — Wiadomość w zakładzie ogrodniczym C. Ulricha, ulica Ceglana Nr 3. — 2—3—23172—

Szafy, Stoły i Szyldy sklepowe,

do sprzedania. — Wiadomość: **Tomackie Nr 9,** u stróża **Andrzeja.** — 23207—2—6

Do sprzedania

2 Algierki męzkie skunksowe,

oraz **Mutka i Kołnierz tumakowy damski.** — Szpitalna Nr 12, stróż wskaże. — 23214—2—3

Sznurki z waty do okien,

poleca fabryka waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112/11. **R. KOECHER.** — 21234—12—20

Szafa sklepowa damska

i **Contoire**, do sprzedania w Pracowni ubiorów damskich Belkowskiej. — Ulica Świętokrzyszka Nr 10. — 22541—5—6

Wałki z Waty

do okien, **Kit pokostowy, Djamenta szklarskie i Szyby** w różnych gatunkach, w składzie Szklarni przy ulicy Podwał Nr 7. — 14—15—20938—

!!! Jak najtaniej sprzedaje!!!

Garnitury Mebli,

Szeslongi, Sofy, Fotele pojedyncze, Kozety, Materace z Łózkami i t. p., jak również wszelkie kupna, zamiany i obstaunki, przyjmuje. — Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 1, na dole, poleca **Trzaska.** — 22642—3—6

Zegar

starożytny, marmurowy, z brzami i **OBRAZY** z czasów Ludwika XVI, są do nabycia, za bardzo umiarkowaną cenę, razem lub częściowo — Wiadomość bliższa w domu przy ulicy Niecałej Nr 4, drugie piętro, mieszkania 12, w oficynie. — 22802—3—3

Do najęcia zaraz

Jeden Pokój

i kuchnia, na 1-em piętrze, **STAJNIA** dla konia, lub krowy, przy ulicy Marjańskiej Nr 1/1216B. — 23095—2—3

LOKALE:

Salon, 4 pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, woda i inne wygody; 2 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze; 1 pokój i kuchnia na 2-m piętrze. Wiadomość nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u stróża. — 6—6—21877—

Zaraz do wynajęcia

Obok senatu, w ogrodzie Krasińskim: **2 obszerne i elegancko urządzone Pokoje**, w sypialni unywalnia z kranem wodociągowym i **wygódka na kanale.** — Przydatne na mieszkanie, Kantor lub Kancelaryę. — Ulica S-to-Jerska; Nr 13, 1-sze piętro. — 23043—3—3D

LOKALE:

Sklep naróżny. — Lokale frontowe na dole, i na piętrze, z wygodami, w nowym domu naróżnym, od Mokotowskiej i Wilezkiej, zaraz lub od kwartału do wynajęcia. — Wiadomość tamże, lub przy ulicy Hożej, Nr 14, u Właściciela. — 22927—2—12D

POKÓJ

frontowy, ze wspólnym przedpokojem, z opalem, za rs. 10 miesięcznie, może być z usługą, samowarem i stołem, od każdego czasu do wynajęcia. — Ogrodowa, Nr 6, mieszkania Nr 5, drugie piętro, na prawo, od frontu. — 22810—4—4

W każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17 (416), na trzecim piętrze od frontu.

Dwa pokoje i kuchnia.

Wiadomość u stróża. — 3—3 D—23053—

Bardzo ładne jeden lub 2 Pokoje,

z osobnymi wejściami, na 2-giem piętrze, do wynajęcia, przy ulicy Książęcej, w nowym domu, Nr 4. — Stróż wskaże. — 22820—3—3

Z powodu śmierci męża jest

Sklep

do sprzedania, egzystujący od lat 25. — Ulica Browarna Nr 13 nowy. — 23126—2—3

Sklep Wiktuałów!

z pokojem, kuchnią, piwnicą i komurką, z powodu zmiany interesów rodzinnych jest do odstąpienia zaraz zaprzystępną cenę. — Wiadomość ulica Twarda Nr 13. — 23056—3—3

Z powodu zmiany interesów rodzinnych, jest do odstąpienia

Sklepek Wiktuałów,

z ładnym mieszkaniem, w każdej chwili. — Ulica Solna Nr 8. — 22986—3—3

Jest do odstąpienia

Handel Wiktuałów,

w odpowiednim miejscu, z towarami i rekwizytami, z dobrymi warunkami, przy ulicy Prostej, naprzeciw Apteki, pod Nrem 1117D. — Wiadomość na miejscu. — 22893—3—3D

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. — Ulica Krucza Nr 13, hyp. 1679. — 23280—2—3

SKLEP

obszerny, w którym od lat przeszło trzydziestu egzystował handel korzenny, a następnie skład wódek, wraz z mieszkaniem, jest do wynajęcia od dnia 1-go Stycznia 1880 r. — Wiadomość pod Nr 14514 przy ulicy Wałki Dunaj, u właściciela domu. — 22143—3—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

na rogu Grzybowskiej i Waleców Nr 18 nowy. — Interesowani mogą się zgłosić do oznaczonego sklepu. — 23203—2—3

Nagrody rs. 3.

W dniu 1 Listopada r. b. około godziny 1-ej po południu, z domu przy ulicy Podwał, Nr 26, zginął młody **Piesek**, maści czarnej, z popalanymi łapkami, z gatunku wyżełków angielskich. — Ktoby go odprowadził pod numer powyższy, otrzyma raczoną nagrodę; nieprawny zaś posiadacz, do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. — 23194—2—3

We środę 29 Października idąc Krakowskim-Przedmieściem przez Ogród na Zabłą,

ZGUBIONO

Broszkę złotą, małą, w rodzaju szpilki podłużnej, w środku 8 perełek, otoczonych obwódką czarnej emalii. Łaskawy znalazca tej małej wartości lecz pamiątkowej broszki, zechce odnieść na **Nowy-Swiat**, Nr 12, trzecie piętro od frontu, za **wynagrodzeniem rs. 4 kop. 50.** — 23233—2—2D

Dwa Kwity Depozytowe,

wydane przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; a) z d. 24 Maja (5 Czerwea) 1878 r., za Nr 2824 kontroli, a 7503 dzień. głów., na Listy Zastawne 4% wartości rs. 75; b) z d. 26 Maja (7 Czerwea) 1878 r. za Nr 2825 kontroli, a 7502 dziennika głów., na Listy Zastawne 5% wartości rs. 500, zaginęły przypadkowym sposobem. Uprzedza się przeto każdemu kłoby wspomniane wyżej kwity depozytowe posiadał, że winien zgłosić się do Dyr. Główn. Tow. Kred. Ziem. i złożyć objaśnienie, w jaki sposób wszedł w posiadanie takowych kwitów. — 22144—2—3

Kwity Lombardowe

kupuję i udzielam pożyczki. — Elekoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7. — 22577—5—6

Дозволено Цензурою